

## Projekt Pięciolatki w Sejmie

WARSZAWA (PAP)

W dniu 17 bm. prezes Rady Ministrów przesłał do łaski marszałkowskiej projekt planu 5-letniego. Projekt planu 5-letniego uchwalony zostanie przez Sejm w formie uchwały, nie zaś ustawy. Decyzja ta, mająca znaczenie tylko formalne, przyczyni się jednak do uproszczenia procedury prac parlamentarnych nad projektem planu. Projekt uchwały nie musi bowiem być dwukrotnie czytany na posiedzeniach plenarnych Izby. Będzie on więc, z pominięciem pierwszego czytania, przesyłany do oceny poszczególnym komisjom a następnie przedstawiony pod uchwałę Sejmu wraz z wnioskami tych komisji.

Oczekuje się, że komisje branżowe przystąpią do pracy nad planem z początkiem przyszłego tygodnia, prace te potrwać mają więcej do 10 lipca.

## Pierwszy po wojnie

## Regulamin pracy w górnictwie

KATOWICE (PAP).

W tych dniach wszedł w życie pierwszy po wojnie regulamin pracy dla przemysłu węglowego, opracowany przez Ministerstwo Górnictwa i Energetyki oraz Zw. Zaw. Górników. Jest to także pierwszy regulamin pracy wydany w przemyśle polskim po wojnie.

Regulamin obowiązujący robotników zatrudnionych w kopalniach węgla dokładnie określa ich prawa i obowiązki. Przepisy regulaminu dają dość duże uprawnienia związkowi zawodowemu nie tylko przy przyjmowaniu i zwalnianiu górników, lecz również przy ustalaniu pracy w niedziele i święta.

## Pogrzeb

## Stanisława Szpinalskiego

WARSZAWA (PAP).

18. bm. odbył się w Warszawie na Cmentarzu Powązkowski w Alei Zasłużonych pogrzeb znakomitego pianisty i zasłużonego pedagoga, profesora Stanisława Szpinalskiego. Nad otwartą mogiłą, przemówił minister kultury i sztuki K. Kuryluk.

## SEKRETARZ STANU

do spraw obrony FLRJ, gen. Gosiński i inni członkowie jugosłowiańskiej delegacji; wojskowej, przebywając w Leningradzie, zwiedziła okręty wojenne floty bałtyckiej oraz obserwowali na nowym jednostek morskich.

## Cztery nowe kierunki studiów na Uniwersytecie im. A. Mickiewicza

WARSZAWA (PAP)

Decyzją ministra szkolnictwa wyższego uruchomione zostaną w roku akademickim 1957/58 nowe kierunki studiów: filozofii i socjologii na Uniwersytecie im. Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, socjologii, filologii angielskiej, nauk pedagogicznych, archeologii i etnografii na Uniwersytecie Łódzkim, filologii romańskiej, filologii klasycznej, etnografii i nauk pedagogicznych na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, filozofii i filologii klasycznej na Uniwersytecie im. Mikołaja Kopernika w Toruniu, socjologii na Uniwersytecie Warszawskim i nauk pedagogicznych oraz historii sztuki na Uniwersytecie Wrocławskim.

## Badania zabytków i obrzędowości w Wielkopolsce

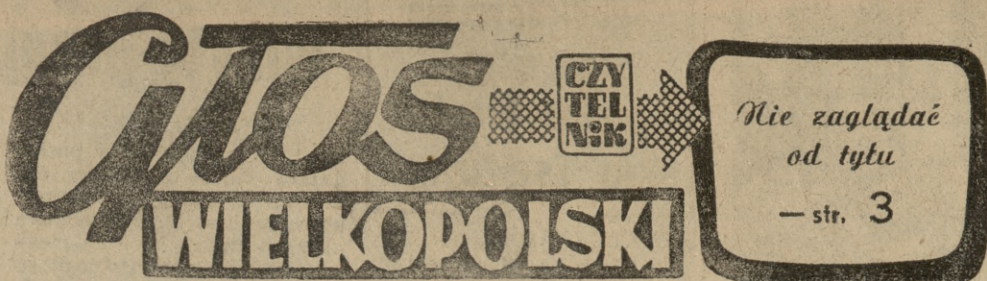
(Inf. wł.).

Z inicjatywy Zakładu Etnografii UAM w Poznaniu i przy pomocy Wydziału Kultury Prezydium WRN, przystąpiono do badań w zakresie zabytkowej architektury regionów Wielkopolski.

Kolejno badania prowadzone będą w okolicach Kępna, Kalisza, Wągrowca, Piły i Nowego Tomysa. Zespół etnografów pod kierownictwem dr. Marii Frankowskiej zajmować się będzie również badaniami z zakresu obrzędowości. (wjc)

Cena 50 gr

Nakład 102 470



Rok XIII Wydanie A

Poznań, środa 19 VI 1957

Nr 144 (4164)

# Wizyta przyjaźni

## W Berlinie toczą się rozmowy delegacji rządowych Polski i NRD

BERLIN (PAP).

We wtorek, 18 bm. w godzinach porannych przybyła do Niemieckiej Republiki Demokratycznej delegacja Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z pierwszym sekretarzem KC PZPR Władysławem Gomułką, i premierem rządu PRL Józefem Cyrankiewiczem na czele.

Ludowej do odwiedzenia wazszego kraju, pragnę w imieniu delegacji i moim własnym wyrazić zadowolenie, że możemy się spotkać i omówić szereg ważnych zagadnień. Przedmiotem naszego wspólnego zainteresowania i wspól

(Ciąg dalszy na str. 2)

## Antoni Słonimski udaje się do Paryża

WARSZAWA (PAP)

Prezes Zarządu Głównego Związku Literatów Polskich, Antoni Słonimski udaje się dnia 19 bm. do Paryża w sprawach związkowych i osobistych.

Pobyt pisarza w Paryżu prze widziany jest na okres około dwóch tygodni.

## Dni Opola



Apel harcerski na rynku i wręczenie harcerzom sztandaru ufundowanego przez społeczeństwo opolskie.

Fot. — CAF

Delegację polską, która przybyła na zaproszenie KC SED i rządu NRD powitał na punkcie granicznym we Frankfurcie nad Odrą członek Biura Politycznego SED, urzędujący przewodniczący Izby Ludowej NRD, Herman Matern w imieniu KC SED, minister górnictwa NRD Gotschütz — w imieniu rządu NRD, wiceminister spraw zagranicznych Sepp Schwab, oraz przedstawiciele mieszkańców tego miasta granicznego.

Po krótkim postoju w Frankfurcie nad Odrą pociąg specjalny ruszył w dalszą drogę i o godzinie 8.30 rano przybył do Berlina.

Na dworcu delegację polską powitali: pierwszy sekretarz KC SED, W. Ulbricht, premier A. Grottewohl, wicepremierzy, członkowie biura politycznego KC SED i rządu NRD.

Przed gmachem dworca Władysław Gomułka wygłosił przemówienie, w którym powiedział m. in.:

## Przemówienie Wł. Gomułki

Dziękując Komitetowi Centralnemu Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności i rządowi Niemieckiej Republiki Demokratycznej za zaproszenie delegacji Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i rządu Polskiej Rzeczypospolitej

## Kongresmen T. Machrowicz spotkał się z posłami na Sejm

WARSZAWA (PAP).

17 bm. przewodniczący polskiej grupy Unii Międzyparlamentarnej pos. Leon Kruczkowski przekazał skierowane na sumę ponad 350 tys. zł. fałszowanie dokumentów księgowych szereg przedsięwzięć, które miałyby na celu wywołanie powstania w Polsce. W czasie obiadu wymieniono toasty.

P. Machrowicz w swoim toaście przekazał skierowane na listę gubernatora stanu Michigan G. M. Williamda podziękowania dla narodu polskiego.

## Inicjatywa powołania spółdzielczego banku rzemiosła i handlu

LUBLIN (PAP)

Z inicjatywy rzemieślników — członków spółdzielni zaopatrzenia i zbytu, pracowników Izby Rzemieślniczej oraz cechu rzemiosł różnych powołano komitet organizacyjny, którego celem jest założenie spółdzielczego banku rzemiosła i handlu w Lublinie.

Zadaniem banku spółdzielczego, obok gromadzenia wpłat oszczędnościowych, byłoby kredytowanie rzemieślników prywatnych kupców oraz chałupników.

## Wzrastają obroty na MTP

## 2/3 transakcji importowych dotyczy artykułów konsumpcyjnych

(Inf. wł.).

W niedzielę i poniedziałek polskie centrale handlu zagranicznego zawarły dalsze transakcje na łączną kwotę 55 mln. rubli, zwiększając tym samym swoje obroty na Międzynarodowych Targach Poznańskich do 178 mln. rubli. Z sumy tej przypada 116,3 mln. rubli na eksport, w tym ponad 54 mln. rubli na sprzedaż maszyn i urządzeń. Większość różnych artykułów, bo o wartości 66 mln. rubli, wysłano do krajów Europy wschodniej. W czasie Targów zakupiliśmy za granicą różne, potrzebne w naszym kraju, artykuły za 61,7 mln. rubli, w tym za 33,4 mln. rubli w krajach zachodnich. Będą to 2/3 artykuły konsumpcyjne, które uzupełnią w najbliższym czasie zaopatrzenie rynku.

Najwięcej transakcji zawierała dotychczas centrala „Animex” — za kwotę ponad 21 mln. rubli. Drugie miejsce zajmuje „Centrozap” z obrotem w wysokości 17 mln. rubli. Wśród pozostałych polskich central największe obroty uzyskały: „Ciech” — 15 mln. rubli, „Impexmetal” — 12 mln. rubli i CSR „Samopomoc Chłopska” — 12 mln. rubli.

Czytelników niewątpliwie zainteresują wiadomości o poważniejszych zakupach towarowych na zaopatrzenie rynku. W najbliższym czasie otrzymamy z NRD 600 tys. tanich zegarków bezkamieniowych, a w przyszłości zakupimy jeszcze dalsze 400 tysięcy takich zegarków, aby pokryć duże zapotrzebowanie w kraju. NRD dostarczy nam też za 1600 tys. rubli pięknej konfekcji damskiej i bielejny perlonowej. Zakupiliśmy ponadto maszyny krawieckie, tak zwane okretarki, za 2100 tys. rubli, a na Węgrzech 35 tys. maszynek do mielenia mięsa, które będą dostarczone w tym roku.

Oczywiście, przy lepszej pracy przemysłu maszynki do mięsa mogłybyśmy produkować sami w większych ilościach, ale w przeciwnym razie do innych dziedzin, w fabrykach tej branży nie widać inicjatywy w kierunku zwiększenia produkcji. Jak twierdzą fachowcy tej branży, sporządzenie dokumentacji na maszynkę do mięsa pochłonie około 4 miesięcy(!), dalsze tygodnie zajmie sporządzenie prototypu, a więc zwiększenie produkcji.

Jeszcze nie przeminęło echo wstrząsającej katastrofy przy ul. Bużańskiej w Poznaniu, a niewiele brakowało, aby podobny wypadek zdarzył się w Pleszewie. 17 bm. przez Pleszew przejeżdżała samochodem ciężarowym „Star-20” wycieczka ze Szkoły Górniczej w Częstochowie. Uczniowie jechali na MTP. W pewnym momencie kierowca Stanisław Borecki chcąc wyminąć spadającą z roweru Danutę Banaszkę, skręcił w bok i samochód uderzył w drzewo. W rezultacie Borecki i Banaszkówna doznali ciężkich, a 12 pasażerów powierzchownych obrażeń. Cała 12-tka zaraz po opatrzeniu ran opuściła szpital udając się w dalszą drogę.

## Nadużycia na pół miliona złotych

(Inf. wł.).

W Polskich Zakładach Zbożowych — Oddział w Gostyniu — ujawniono nadużycia gospodarcze na sumę ponad 350 tys. zł. Fałszowanie dokumentów księgowych szereg przedsięwzięć, które miałyby na celu wywołanie powstania w Polsce. W czasie obiadu wymieniono toasty.

P. Machrowicz w swoim toaście przekazał skierowane na listę gubernatora stanu Michigan G. M. Williamda podziękowania dla narodu polskiego.

## „Mała reforma” handlu — Planowanie w PGR-ach — Polityka gospodarcza w II półroczu

## Zapowiedź III plenum Rady Ekonomicznej

WARSZAWA (PAP)

Prawdopodobnie jeszcze w tym miesiącu odbędzie się III plenarne zebranie Rady Ekonomicznej przy Radzie Ministrów. Posiedzenie przewidziane jest w ostatnich dniach czerwca.

Program obrad III plenarnego posiedzenia Rady ma być bardzo obszerny. Porządek dzienny przewiduje między innymi omówienie problemów związanych z tak zwaną małą reformą handlu — materiały opracowane zostały przez komisję handlu wewnętrznego Rady, kierowanej przez L. Horowitza. „Mała reforma” przewiduje między innymi zmiany w systemie zarządzania handlem, postulat usprawnienia jego działalności przez nadanie właściwych kierunków działaniu bodźców materialnego zainteresowania przedsiębiorstw handlowych i pracowników, projekty pewnego usamodzielnienia przedsiębiorstw w dziedzinie polityki

cen, zapewnienie skutecznej kontroli jakości artykułów rynkowych itp. Ponadto „mała reforma” — obejmuje sprawy związane z rolą handlu spółdzielczego i prywatnego oraz zagadnienia ich konkurencyjności z handlem prywatnym, powiązanie handlu z drobną wytwórczością itp.

Ponadto na III plenum Rady Ekonomicznej mają być omawiane zagadnienia: rozwoju przemysłu materiałów budowlanych, organizacji metod planowania w państwowych gospodarstwach rolnych, polityki gospodarczej w II półroczu bież. roku.

## Juliusz Katz-Suchy ambasadorem PRL w Indiach

WARSZAWA (PAP)

Rada Państwa mianowała Juliusza Katza-Suchego ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Republice Indii, odwołując z tego stanowiska Jerzego Grudzińskiego.

Juliusz Katz-Suchy, urodzony w 1912 r., odbywał studia uniwersyteckie w Krakowie, Pradze i Warszawie, uzyskując stopień doktora prawa. Od 1931 r. rozwijał działalność polityczną i publicystyczną w ruchu robotniczym. W okresie wojny przebywał w Czechosłowacji i Anglii. Od 1945 r. pracuje w polskiej służbie zagranicznej, zajmując kolejno stanowiska attaché prasowego ambasady polskiej w Londynie, delegata Polski do Rady Bezpieczeństwa, stałego delegata Polski w ONZ, dyrektora Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych i radcy ministra spraw zagranicznych do spraw organizacji międzynarodowych.

Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz przyjął w dniu 17 bm. nowo mianowanego ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego PRL w Republice Indii Juliusza Katza-Suchego.

## Delegacja litewska z wicepremierem Kazysiem przybywa do Poznania

(Inf. wł.).

Równocześnie w Polsce i Litwie odbywać się będą w dniach od 22 bm. do 1 lipca obchody poświęcone zbliżeniu polsko-litewskiemu.

W Poznaniu powstał Komitet Obywatelski, w którego skład weszli przedstawiciele nauki, literatury, sztuki, aktywu TPPR i środowisk robotniczych pod przewodnictwem red. Fr. Hryniewicza — Barańskiego. Komitet opracował obszerny program obchodu, który obejmie zarówno powiaty jak i Poznań. W akcji weźmie udział koło lektorów TPPR. Program przewidywał wieczór koncertowy z udziałem Chóru Męskiego i Chłopców pod dyr. Stuligrosza w pierwszych dniach przyszłego tygodnia i pogadanki o Litwie z wystąpieniami artystycznymi w 13 wielkopolskich Domach Kultury i w innych żywszych ośrodkach kulturalnych w województwie.

Na „Dni Litewskie” przybędą trzy grupy najwybitniejszych przedstawicieli nauki i kultury litewskiej, którzy odwiedzają wszystkie najważniejsze ośrodki miejskie. Po przyjeździe do Warszawy pierwsza grupa z wiceprezesa Rady Ministrów LSRR Prejkszasem Kazysiem na czele przybędzie bezpośrednio do Poznania 23 bm. W skład tej grupy oprócz ministra Kazysa wchodzi wiceprzewodniczący Litewskiej Akademii Nauk Juozas Zięgża, dyrektor Instytutu Języka Litewskiego Akademii Nauk prof. Konstan Korzakas, prof. Uniwersytetu im. Kapuskasa Irena Kostkevičiute oraz literat Edwardas Miežailaitis.

Goście litewscy spotkają się w poniedziałek 24 bm. z naukowcami poznańskimi w UAM, z przedstawicielami społeczeństwa w Nowym Ratuszu oraz z wiceprezesa Stary Ratusz, Muzeum Narodowe i Muzeum Prehistoryczne. (fr.)

## Tym razem w Pleszewie

## Omali nie tragedia

(Inf. wł.).

Jeszcze nie przeminęło echo wstrząsającej katastrofy przy ul. Bużańskiej w Poznaniu, a niewiele brakowało, aby podobny wypadek zdarzył się w Pleszewie.

17 bm. przez Pleszew przejeżdżała samochodem ciężarowym „Star-20” wycieczka ze Szkoły Górniczej w Częstochowie. Uczniowie jechali na MTP. W pewnym momencie kierowca Stanisław Borecki chcąc wyminąć spadającą z roweru Danutę Banaszkę, skręcił w bok i samochód uderzył w drzewo. W rezultacie Borecki i Banaszkówna doznali ciężkich, a 12 pasażerów powierzchownych obrażeń. Cała 12-tka zaraz po opatrzeniu ran opuściła szpital udając się w dalszą drogę.

## JULIUS HOLMES

specjalny pomocnik sekretarza stanu Dullesa, przybył do Londynu. W Londynie będzie on pełnił funkcję doradcy Stassena w czasie toczących się obrad w Podkomisji Rozbrojeniowej.



Zaczyn  
przyjaźni

(API)

Niedawno rozstrzygnięty został konkurs, ogłoszony przez Radę Frontu Narodowego NRD, na najlepszy opis przeżycia związanego z polską księżką. Konkurs ten rozpisany był z okazji obchodzonego w ubiegłym roku w Niemieckiej Republice Demokratycznej „Tygodnia przyjaźni niemiecko - polskiej”.

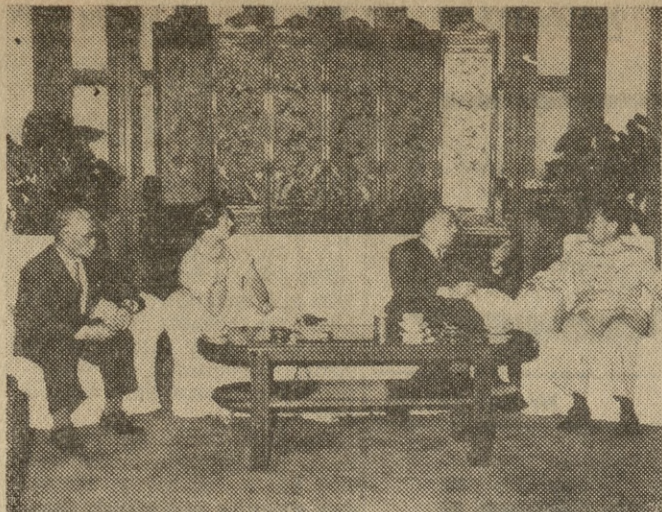
Pierwszą nagrodę otrzymała praca Erny Schönermark, nauczycielki z miejscowości Bad Doberan. Praca ta została obecnie wydrukowana w tygodniku kulturalno-społecznym „Sonntag”.

Erna Schönermark opisuje jeden z wieczorów, regularnie urządzanych w Bad Doberan, na którym zebrała się grupa kobiet należących do Związku Kobiet Niemieckich. Wieczory te poświęcone są dyskusjom nad różnymi książkami. Tym razem nauczycielka przyniosła „Pamiętkę z Celulozy” Igora Neveriego. Nie czytała jej zebranym, lecz po prostu opowiadała o losach bohaterów powieści. Stuchaczki prosiły przedtem, żeby lektorka przyniosła jakąś ciekawą książkę, ale — jak mówiły — „coś bez polityki, tylko tak, od serca”.

„Pamiętkę z Celulozy” spełniała to życzenie: była bardzo „od serca”, a jednak jest przeciw książką na wskroś polityczną. Zawiązała się długa i ciekawa rozmowa. Stuchaczki z uznaniem mówiły o książce, która je silnie wzruszyła i bardzo wiele im przypominała. Porównywały one swoje własne życie i losy swych rodzin z losami Madzi i Szczęsnego, z życiem jego ojców i siostr. Rozmowa jednak nie ograniczyła się wyłącznie do książki. Stopniowo przeszła ona na sprawy stosunków między sąsiednimi krajami, na sprawę granicy na Odrze i Nysie. I wówczas jedna z uczestniczek wieczoru powiedziała:

— Wielu Niemców może odczuwać jeszcze jako bolesną upamiętnienie to, że ziemię za Odrą i Nysą do nas nie należało; winę są temu wojna hitlerowska i niemiecka przeszłość. Ale nasze dzieci powinny się uczyć, że ta „amputacja” chroni cały naród przed nowym zakażeniem krwi.

Wieczór ten — jak pisze Erna Schönermark — stał się początkiem przyjaźni. Jego uczestnicy postanowili wysłać listy i upominki matkom i dzieciom robotników pracujących w Fabryce Celulozy im. Marchlewskiego we Włocławku.



Premier ChRL przyjął byłego premiera Francji, Edgara Faure. Na zdjęciu (od lewej): Czang Hsi-dzo — przewodniczący Instytutu Spraw Zagranicznych, pani Faure, Edgar Faure i Czou En-lai.

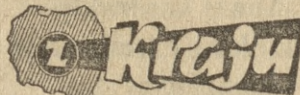
CAF

W Chinach  
nieobowiązkowi  
muszą odejść

PEKIN (PAP).

Jak podaje agencja Nowych Chin, Rada Państwowa ChRL opublikowała w dniu 17 bm. rozporządzenie o usunięciu ze stanowisk dwóch zastępców przewodniczącego Komitetu Ludowego prowincji Kuangsi-Hao Czong-szi i Tsiot-czou oraz jednego z wyższych urzędników administracji, za niewywiązywanie się ze swoich obowiązków.

Osoby te nie przypilnowały rozdzielania we właściwym czasie artykułów żywnościowych wśród ludności tego regionu dotkniętej klęską powodzi.



KOPALNIE WĘGLA otrzymały w ostatnim okresie 138 samochodów osobowych z tzw. puli dewizowej, przysługującej kopalniom za ponadplanowe wydobywanie węgla.

ZNANI PISARZE RUMUŃSCY poeta Maria Banus oraz dramaturg Horia Lovinescu przyjechali do Polski. W czasie swego pobytu w Polsce goście rumuńscy zwiedzą nasz kraj oraz nawiążą bezpośrednie kontakty z pisarzami polskimi.

AUTOBUSY POSPIESZNE uruchomiła najstarsza w kraju Spółdzielnia Pracy Komunikacyjno-warsztatowa w Lublinie. Trasa długości 125 km autobusy te będą przebiegały w czasie o półtora godziny krótszym od dotychczas obowiązującego rozkładu jazdy.

18 BM. OPUSZCZA POLSKĘ 14-osobowa grupa górników angielskich i szkockich, należących do Narodowego Związku Górników (NUMW), która bawiła w naszym kraju na zaproszenie Związku Zawodowego Górników.

SĄD WOJEWÓDZKI w Katowicach skazał na karę śmierci osmiokrotnego przestępcę 24-letniego Wojciecha Zielińskiego, który w grudniu ub. roku, krótko po wyjściu z więzienia, zamordował w celach rabunkowych właściciela sklepu „Podarunek” w Katowicach.

W LASACH województw: krakowskiego, lubelskiego i rzeszowskiego przystąpiono do zbioru czarnych jagód. Tegoroczne zbiory zapowiadają się pomyślnie.

## Premier Cejlonu

wypowiada się za

## rozszerzeniem stosunków z Polską

COLOMBO (PAP)

„Polska odgrywa ważną rolę w historii Europy. My, na Cejlonie, żywny dla narodu polskiego przyjaźne uczucia i ma nadzieję, iż między naszymi krajami już wkrótce nawiązane zostaną stosunki dyplomatyczne, handlowe i inne” — oświadczył premier Cejlonu Bandaranaike w krótkiej wypowiedzi udzielonej korespondentowi PAP.

Wypowiedzi tej premier Cejlonu udzielił na konferencji prasowej, która odbyła się w Colombo w poniedziałek.

Podczas konferencji dziennikarzy zagranicznych, którzy przebywają obecnie w stolicy

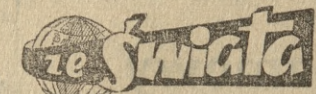
Cejlonu, zadali premierowi Bandaranaike wiele pytań dotyczących przede wszystkim stanowiska rządu cejlońskiego w różnych kwestiach międzynarodowych. Bandaranaike oświadczył między innymi, że Cejlon prowadzi konsekwentną politykę nie uczestniczenia w blokach. Naturalnym wynikiem tej polityki jest nawiązanie stosunków dyplomatycznych i handlowych z krajami socjalistycznymi. Podstawą polityki zagranicznej Cejlonu są zasady pokojowego współistnienia i współpracy. Premier wyraził przekonanie, że gdyby wszystkie państwa poparły 5 zasad pokojowego współistnienia, to pokój byłby zapewniony.

Opublikowanie  
lutowego  
przemówienia  
Mao Tse-tunga

PEKIN (PAP).

27 lutego br. Mao Tse-tung wygłosił na Najwyższej Konferencji Państwowej przemówienie na temat sprzeczności wewnętrznych w Chinach. Obecnie przemówienie to zostało opublikowane w Pekinie pt. „O właściwym traktowaniu sprzeczności wśród mas ludowych”. Tekst liczy ponad 17 tysięcy słów i jak stwierdza się we wstępie, autor przejrzał tekst przemówienia przed opublikowaniem i dokonał pewnych uzupełnień. Opublikowany tekst przemówienia zawiera następujących 12 rozdziałów:

1. Dwa różne typy sprzeczności.
2. Zdławienie kontrrewolucjonistów.
3. Społdzielczość rolnicza.
4. Problem przemysłowców i kupców.
5. Problem intelektualistów.
6. Kwestia mniejszości narodowych.
7. Planowanie powszechne, wszechstronne rozważenie i podjęcie właściwych kroków.
8. „Niech rozkwita sto kwiatów i niechaj rywalizuje z sobą sto szkół myśli” i „długotrwałe współistnienie i wzajemny nadzór”.
9. W sprawie zakłóceń wywoływanych przez niewielką ilość ludzi.
10. Czy możliwe jest przekształcenie złych rzeczy w dobre.
11. Praktyka oszczędności.
12. Droga Chin do uprzemysłowienia.



NA POSIEDZENIU stałego komitetu Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych postanowiono odznaczyć orderami i medalami różnych stopni 102.531 osób, za wzorową służbę, w okresie walk rewolucyjnych w Chinach.

AMMON HENNACY, współredaktor nowojorskiego dziennika katolickiego — „Catholic Worker” pikietował w poniedziałek pod siedzibą lokalnego urzędu amerykańskiej komisji do spraw energii atomowej w Las Vegas, protestując w ten sposób przeciwko próbom atomowym dokonywanym obecnie przez USA na pustyni Nevada.

RZĄD LUKSEMBURGA po przebiegu konsultacji z przedstawicielami Belgii i Holandii postanowił złagodzić ograniczenia w handlu z Chińską Republiką Ludową.

JAPOŃSCY PRZEMYSŁOWCY, którzy przebywali 3 miesiące w ChRL, oświadczyli, że zawarli w tym kraju kontrakty handlowe na sumę około 3.360 tysięcy dolarów.

PREMIER GRECJI Constantine Karamanlis przyjął zaproszenie prezydenta Nassera do złożenia wizyty w Egipcie pod koniec sierpnia br.

PONAD 60 JEDNOSTEK marynarki wojennej NRF rozpoczęło tygodniowe manewry.

SYTUACJA WE WŁOSZECH. PLEN. jest nadal groźna. Z powodu ulewnych deszczów, jakie padały tam w ciągu kilku ostatnich dni, wylało wiele rzek. Klęskami miejscowości w dolinie Padu zostało całkowicie odciętych od świata.

DYREKTOR KANAŁU SUESKIEGO Mahmoud Younis udał się do Włoch w celu zawarcia z firmami włoskimi umów na zakup nowych urządzeń dla kanału.

## Inicjatywa nadziei

Zwleżła, trzypunktowa propozycja radziecka w sprawie zaprzestania prób z bronią atomową i wodorową, przetłumaczona na język praktycznych rezultatów oznacza bardzo wiele. Gdyby propozycja ta została przyjęta, przez trzy lata nie odbywałyby się eksperymentalne wybuchy, działałaby międzynarodowa komisja kontroli, co stanowiłoby pierwszy krok na drodze uruchomienia międzynarodowego systemu inspekcji i kontroli. Miałoby to duże znaczenie dla odbudowy zaufania w stosunkach między mocarstwami. Przełamanie zostałyby martwy punkt w rokowaniach rozbrojenia, co pozwoliłoby ludziom jaśniej spojrzeć w przyszłość.

Na temat prób z bronią atomową i wodorową wypowiedzieli się niedawno na łamach francuskiego tygodnika „L'Express” trzej wybitni uczeni: bawiący obecnie w Polsce najwyższy komisarz do spraw energii atomowej — Francis Perrin, Louis Bourgnard i Filip Lheritier. Ich zdaniem, jednym z głównych niebezpieczeństw, jakie rodzą eksperymentalne eksplozje, jest osławianie ludzi z myślą o możliwości wojny atomowej, która byłaby największą zbrodnią i katastrofą o nieobliczalnych skutkach. Eksplozje służą doskonałemu straszeniu, pod czas gdy wysiłki ludzkie powinny iść w kierunku odwrotnym — eliminowania groźby wojny, w której broń ta znalazłaby zastosowanie.

Radzieckie propozycje idą po tej właśnie linii. Zakładają one początkowo zawieszenie broni na kilkanaście miesięcy, licząc się z realnymi możliwościami. Idzie o to, że ani Stany Zjednoczone, ani Wielka Brytania nie byłyby skłonne do zawarcia porozumienia w tej sprawie na czas nieokreślony. Woląaby nawet go skrócić do jednego roku, ponieważ — jak zdradziła to „New York Herald Tribune” — nie przewidują przeprowadzenia poważniejszych doświadczeń w ciągu najbliższych 12 miesięcy. Również Anglicy po obecnej serii eksperymentalnych eksplozji przerwa je na jakiś czas.

Czy więc można liczyć się z konkretnymi możliwościami jakiegoś porozumienia?

Nie dajmy się jednak powodować wyłącznie glosom optymistów. To prawda że radzieckie propozycje wywołały wiele pozytywnych odgłosów w różnych kołach stolic zachodnich, że są poważnie oceniane, lecz prawdą jest również i to, iż istnieje przeciw tym propozycjom dość silna opozycja. Występuje ona między innymi z argumentem, mówiącym o „niedostateczności” przerwania eksperymentów z bronią atomową i wodorową jako gwarancji bezpieczeństwa i domaga się porozumienia obejmującego wszystkie inne rodzaje broni. Mówi się w tych kołach o wstępnym układzie rozbrojenia, ale przecież Związek Radziecki od dawna układa taki propozycje. Na czymże więc polega trudność? Pewnie światło na te sprawy rzuca mała niedyskrecja agencji United Press, która doniosła z Waszyngtonu, że istotną przyczyną trudności jest brak jednolitego poglądu w łonie rządu amerykańskiego na sprawę rozbrojenia. Nie jest również od rzeczy przypominanie, że przeciwko porozumieniu amerykańsko-radzieckiemu w sprawie rozbrojenia podnoszą się sprzeczki ze strony Londynu i Paryża. Wpływy tych kół mogą silnie zaciążyć na opóźnieniu osiągnięcia konkretnych wyników przez Podkomisję Rozbrojenia. W każdym razie jednak kolej przypada teraz na propozycje ze strony Zachodu.

T. R.

Pierwszy dzień  
wizyty przyjaźni w NRD

(Ciąg dalszy ze str. 1)

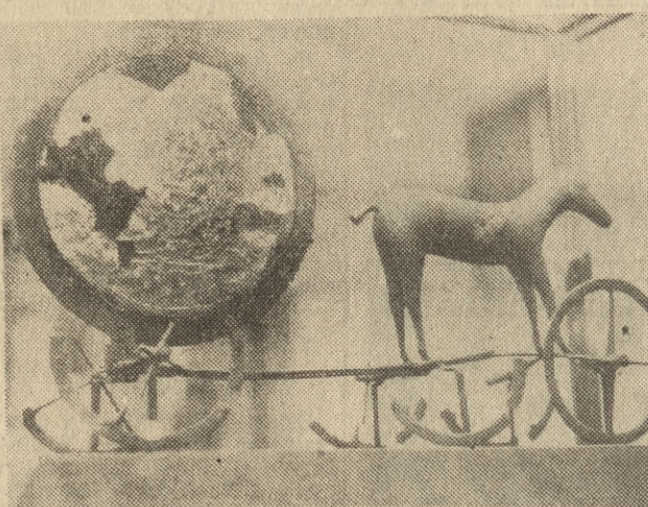
nej troski są problemy posiadające istotne znaczenie dla utrwalenia pokoju w Europie, umocnienia bezpieczeństwa państw i ich dalszego pokojowego, socjalistycznego rozwoju. Pomimo niewątpliwych postępów na drodze ku pokojowi i pokojowemu współistnieniu, obu naszym narodom zagraża rosnące niebezpieczeństwo zbrojeń atomowych w centrum Europy i wojenne plany kół imperialistycznych i rewizjonistycznych-odwetowych. Kraje nasze łączą jednolita postawa w sprawach umocnienia pokoju. Łączy nas dążenie do zbudowania socjalizmu w naszych krajach.

Wspólne są interesy klasy robotniczej i mas pracujących obu naszych krajów budujących socjalizm. Wspólne są interesy wszystkich krajów całego wielkiego obozu socjalizmu, którego zwartość i siła jest siłą każdego z nich

MUZEUM NARODOWE  
W KOPENHADZE

W tym roku Duńskie Muzeum Narodowe w Kopenhadze obchodzi 150-lecie swego istnienia. Muzeum to należy do ciekawszych w świecie, szczególnie jeżeli chodzi o zbiory etnograficzne i archeologiczne. Na zdjęciu: „Stoneczny wóz”, symbolizujący — według ówczesnych wierzeń — ruch słońca. Wykonany przez artystę duńskiego około 1000 lat temu z brązu i ozdobiony płytkami ze złota.

CAF



z osobna. Jest rzeczą pierwszorzędnej wagi, że między Polską Rzeczypospolitą Ludową i Niemiecką Republiką Demokratyczną ukształtowały się stosunki oparte na przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej. Stosunki takie leżą bowiem w interesie obu naszych narodów oraz w interesie pokoju i bezpieczeństwa w Europie. Doświadczenia historii wskazują dobitnie, że stosunki między narodem polskim a narodem niemieckim posiadają niezwykle doniosłe znaczenie dla pokoju w Europie.

Wierzmy głęboko w możliwość trwałego, pokojowego ułożenia stosunków między narodami, celowości wszechstronnej współpracy między wszystkimi państwami niezależnie od ich ustroju. Jesteśmy też przekonani, że postępy w tej dziedzinie mieć będą duże znaczenie dla waszej walki o przyszłość Niemiec. Polska Rzeczpospolita Ludowa uważa za jedną z podstawowych zasad swej polityki stałe rozwijanie przyjaźni z Niemiecką Republiką Demokratyczną, przyjaźni, która jest wielkim osiągnięciem obu naszych krajów.

Pragniemy też dobrych stosunków z całym narodem niemieckim, pragniemy, aby nasza granica na Odrze i Nysie łuzyckiej nigdy nie dzieliła, a zawsze łączyła w pokoju i przyjaźni naród polski i cały naród niemiecki. Radzi też jesteśmy, że w Niemieckiej Republice Federalnej — pomimo odmiennej polityki kół rządowych — za pokojową drogą rozwoju Niemiec, za dobrymi stosunkami z Polską i innymi sąsiadami Niemiec, wyprowadzą się poważnie i stale rosnące siły polityczne, a zwłaszcza siły polityczne klasy robotniczej.

Wspólne cele i wspólne interesy łączą oba nasze kraje, obie nasze partie. Wierzmy, że duch naszych rozmów i ich wyniki odpowiadać będą wspólnotnie naszym interesom w sprawach najważniejszych dla pokoju i socjalizmu.

\*

Przemówienie Władysława Gomułki zostało serdecznie przyjęte przez tłumy mieszkańców Berlina, zebrane na pobliskim placu. Następnie Władysław Gomułka i Józef Cyrankiewicz przeszli przed kompanią honorową.

Obaj przewodniczący naszej delegacji wraz z gospodarzami niemieckimi wsiadają do otwartych samochodów i jadą do Niederschönhausen, gdzie zamieszkają na czas pobytu w NRD.

\*

O godzinie 12.30 w sali obrad gmachu Rady Ministrów NRD rozpoczęły się rozmowy między rządami PRL i NRD.

Na krótko przed rozpoczęciem obrad dziennikarze i fotoreporterzy obejrzeli salę.

Jak się dowiadujemy, rozmowy dotyczyły przede wszystkim współpracy gospodarczej między obu krajami.

Wizyta delegacji polskiej w NRD ma trwać 3 dni.

Zawistni rywale  
zamordowali

## szczęśliwego narzeczonego

RZESZÓW (PAP)

Tragicznie skończyła się dla 27-letniego Jana Kawy z Różanki, pow. Strzyżów, ostatnia wizyta u narzeczonej. Kiedy ok. godz. 23 J. Kawa wyszedł od narzeczonej, napadli nań dwaj zawistni, a mniej szczęśliwi rywale — Alfred Książek i Tadeusz Pas ze wsi Grodzisko.

Wynik bójk, jaka się wywiązała, był tragiczny: Jan Kawa, uderzony kilkakrotnie drągami i kawałkami żelaza w głowę, doznał pęknięcia czaszki i po kilku godzinach zmarł, natomiast obaj napastnicy zostali dotkliwie porażeni nożem przez broniącego się Kawę i w stanie ciężkim przewiezieni do szpitala w Rzeszowie.

MO prowadzi w tej sprawie szczegółowe śledztwo.

ZANIM POWEZMIESZ

jakąś decyzję,

zanim kupisz klipsy,

przeczytaj

## nowa „Karuzela”

Cena 1 zł — 16 str.

w księgach „Ruchu”

K3565



## Dobry pomysł: INFORMATOR dla REPATRIANTÓW

Na początku lipca br., w punktach repatriacyjnych, w księgarniach i kioskach „Ruchu” ukaże się „Informator dla repatriantów” w opracowaniu Biura Pełnomocnika Rządu do Spraw Repatriacji. Nakład jego będzie się wahał od 10 do 20 tys. egzemplarzy, a każdy egzemplarz będzie zawierał przeszło 30 stron formatu broszurowego. Co będzie można wyczytać w „Informatorze”? A więc — informacje o przewozie bagażu i odprawie celnej; o znaczeniu dla repatrianta karty zdrowia i karty repatriacyjnej, które na początku są jego podstawowymi dokumentami. Z „Informatora” będzie się można także dowiedzieć, komu spośród repatriantów przysługują zasiłki i zapomogi, i w jaki sposób należy się o nie starać? Osobny rozdział poświęcony będzie sprawom osadnictwa i zatrudnienia w województwach zachodnich. Repatrianci-rzemieślnicy, znajdują tu informacje o sposobach ubiegania się o kredyty bankowy na założenie warsztatu, o karcie rzemieślniczej, opiece lekarskiej itp. Będzie też specjalna rubryka pod tytułem „Wybieramy teren osiedlenia się”, z której repatriantowie dowiedzą się, gdzie i jakie są możliwości otrzymania mieszkania i pracy. „Informator” uzupełni spis najważniejszych gazet, czasopism i książek, które dopomogą repatriantowi w ułożeniu nowego życia. Należy się spodziewać, że to — tak bardzo potrzebne wydawnictwo — na pewno znajdzie wielu odbiorców i dobrze spełni swoje zadanie.

LEN.



PRZED ŚWIATOWYM ZJAZDEM... BLIŹNIAKÓW W EINDHOVEN (HOLANDIA) W CZERWCU BR. Bliźniaki z Monachium, Elfriede i Clothilde Rauscher wykonują na zjeździe pierwszą na świecie „bliźniaczą piosenkę” pt. „Lepiej jest podwójnie”. Muzykę skomponował Anton Bauer (pośrodku), słowa — bliźnięta, które pracują jako sekretarki w banku. Fot. — CAF

## Nie zaglądać od tyłu

O Zachodzie mówiło się już u nas rozmaicie: z grzającą ironią i wzdurliwym politowaniem, podlanym obficie ignorancją, a także z bałwochwalczym zachwytem, wyrozumowanym uznaniem i za zdrosnym westchnieniem, za prawionym sporą domieszką powierzchowności. Ponieważ zaś — zgodnie z którąś naszą narodową cechą — zarówno gardziliśmy jak i podziwialiśmy z niewiele mniejszą od przesady pasją — w nas, małuczkich, pozostawionych na pastwę własnych domysłów, skojarzeń i dorozumień, wytworzył się wdziewicz, aczkolwiek nie co męczący metlik.

„Parę lat temu nazad” (jak

to nieładnie, lecz obrazowo określa Wiech) obowiązywał u nas taki narodowo-oficjalny „Słownik Wyrazów Obcych”, w którym pod hasłem: „Zachód” wpisano bardzo czarnym atramentem bardzo niedwuznaczne określenie. Kiedy zaś po Październiku — wbrew przyzwyczajeniu, przyrodzonemu prawom natury — zrobiło się cieplej, powstał sklepiony na prędce metodą „bo już wolno” nowy, społeczno-prywatny „Słownik Wyrazów Obcych”, w którym pod hasłem: „Zachód” wpisało atramentem bardzo różnym objaśnienie równie niedwuznaczne choć wręcz odwrotne. Tak to już — niestety — jest, że o czymś, czego na własne oczy nie widzieliśmy, musimy sobie urabiać opinie na podstawie zastyszanych rozmów, przeczytanych opisów, skojarzonych na prędce wniosków. Ponieważ zaś jest to metoda poznawania niezbyt doskonała — nie dziwne, że stwarzany dzięki niej system rozpoznawczy jest diabelnie uproszczony. Pozwólcie, że nazwę go systemem liczmanów pojęciowych.

Te liczmany, to jakby pokolorowane jaskrawo obrazeczki, które wyskakują w chwili wypowiedzenia jakiegoś słowa. Mówisz np. Hiszpania — obrazeczek pokazuje walki byków, piękne senio rity w czarnych koronkach i generała Franco, mówisz: „Gallux” — widzisz wysokie ceny, mówisz: „Szkot” — widzisz człowieka, oszczędnego aż do śmiechności. A kiedy mówisz: „Zachód” — widzisz oczywiście USA, Bogate, dostatnie, przodujące Stany Zjednoczone.

Ano, wiadomo: Zachód — to Stany, Stany — to dobrobyt — (kudź nam, biednym, kudź), a że dobrobyt — to wi-

Prawie tak nam daleko do

## Producent na pierwszy plan!

Wystawcy targowi mają też czasem wolne chwile i wówczas zdarza się, że skłonni są opowiadać zdumiewające historie z dziedziny handlu zagranicznego. Onegdaj w pawilonie naszego przemysłu ciężkiego wysłuchałem takiego opowiadania o polskich maszynach, które wysłano, jeśli dobrze pamiętam, do Chin.

Owe maszyny były obrabiarkami, o dosyć skomplikowanej konstrukcji, przeto pojechał wraz z nimi fabryczny fachowiec, który na miejscu przeprowadził krótki kurs zalogą. Po pewnym jednak czasie doszły do macierzystej fabryki wieści, że każda z obrabiarek jest obsługiwana przez pięciu Chińczyków, i że obrabia się na niej najwyżej dwa elementy dziennie. W Polsce jeden człowiek dokonuje na niej obróbki nawet trzydziestu elementów.

Wydawało się więc oczywiście, że pojedzie ktoś z fabryki ponownie, tym razem na dłużej, aby już z pełnym skutkiem wykonać szkoleniowe zadanie. Jednakże „Metalexport”, centrala handlu zagranicznego —

eksportująca maszyny, chciał inaczej. Wysłał nie fachowca z fabryki, lecz jakichś speców — teoretyków. A chodziło o maszynę, będącą specjalnością tylko tej fabryki i nikt spoza niej nie mógł znać praktycznego ich zastosowania.

Rezultaty nie były trudne do przewidzenia. Nasi specjaliści — teoretykami, wygłosili im cykl wykładów, tamci napisali na tej podstawie parę skryptów, które przesłano do chińskiej fabryki, jako receptę na oporne maszyny.

Maszyny jednak, nie czując fachowej ręki, nie przestraszyły się papierowych instrukcji i nadal pozostały nieposłuszne człowiekowi. Wobec Chińczyków doszli do wniosku, że może lepiej będzie przestać handlować z Polakami i w przyszłości tego rodzaju maszyny spróbować skądinąd. Tak też zrobili, a my straciliśmy na czysto...

Ten przykład przytoczono mi dla kontrastu z warunkami dzisiejszymi, gdy już w sprawach kontraktów handlowych z zagranicą do głosu poczynają dochodzić producenci.

Optycznie może to stwierdzić łatwo każdy ze zwiędających Targi, szczególnie w pawilonie naszego przemysłu ciężkiego. Na poprzednich Targach wystawcą polskich maszyn był „Metalexport”, a firma producenta znajdowała się na maleńkiej tabliczce, przycejonej gdzieś skromnie do maszyny.

Na obecnych MTP jest odwrotnie: „Metalexport” ukrył skromnie sztyl w jednym z narożników pawilonu, a poszczególne fabryki mają swe własne, wyodrębnione stoiska ze zdalą rzucającymi się w oczy nazwami. Wiele firm, jak choćby „H. Cegielski”, ma na rynkach świata stare tradycje i kupcy zagraniczni przychodzą do nich z pełnym zaufaniem. Bo posiadanie wyrobionej, dobrej marki, to rzecz ważniejsza niż sam kapitał, szczególnie przy wchodzeniu na nowe rynki.

Charakterystyczne, że gdy po pewne wyjaśnienia kieruje się kupców zagranicznych do „Metalexportu” — udają się tam niechętnie. — „Pójdziemy tam później — odpowiadają — najpierw chcemy porozmawiać z producentem”.

I mają na pewno rację, bo kto może im więcej o maszynę powiedzieć, niż jej wytwórca. Zwłaszcza, że na stoiskach dyżurują, jako informatorzy — także inżynierowie-konstruktorzy poszczególnych maszyn.

W niektórych fabrykach (np. w Pleszewskim Zakładzie Mechanicznym i Odlewni Żeliwa) załogi tak przejęły się poświadczeniem własnego stoiska, że delegowały na Targi stałego przedstawiciela — członka rady robotniczej.

Są jednak jeszcze pewne relikty przeszłości. Na przykład: nie zdarzyło mi się spotkać informatora fabrycznego, który by wiedział — ile kosztują jego maszyny w walucie zagranicznej. Znają tylko ceny na rynku wewnętrznym w złotych. Czyżby to była tajemnica? Ale przecież jej rąbka uchyla się każdemu kupcowi za granicą. Widziałem, że ludzie, których o to pytałem — byli po prostu zażenowani, gdy nie mogli udzielić odpowiedzi.

Zaskoczyło mnie, że zorganizowanie wyodrębnionych stoisk fabrycznych nie znajduje jednolitej opinii u poszczególnych wystawców. Ogólnie wszyscy są zadowoleni, że mają bezpośredni kontakt z klientami, których uwagi pomogą im udoskonalić maszyny, że posiadanie własnych stoisk pobudza lokalny patriotyzm załóg fabrycznych, podnosi ich ambicję itd. Ale obok wybuchów skrajnego entuzjazmu obserwowałem objawy skrajnego pesymizmu.

Mówi więc np. jeden z wystawców — i duma aż dźwięczy w jego słowach — że jest on tutaj pełnomocnym przedstawicielem fabryki i bez niego żadna transakcja nie może być zawarta, żaden termin uzgodniony. Dopiero jego podpis na umowie finalizuje transakcję.

Ale inny mówi, że wprowadzenie zwyczaju podpisywania umów przez producenta oznacza tylko przerzucenie od-

powiedzialności za jakość i terminy na fabrykę, nic więcej. Bo ściśle handlową stronę kontaktów z kupcami załatwia po staremu „Metalexport”, a przedstawiciele fabryki są na Targach jedynie informatorami technicznymi, tak jak było i na poprzednich MTP.

Rozumiem, że państwo u nas powinno być jedynym dysponentem podstawowych środków produkcji. Ale mam już wątpliwości, czy państwo musi także trzymać w swym ręku dyspozycję produkcji ponad planową. Czy przynajmniej częścią tej produkcji nie mogłyby swobodnie dysponować fabryki, nawet z prawem ustalania odrębnej ceny lub też z prawem sprzedaży w formie przetargu?

Pesymiści mówią dalej, że właściwie wszystko jest po staremu, a doszła jedynie nowa forma biurokracji, w postaci oferty na dostawę maszyn, którą obecnie fabryki muszą składać „Metalexportowi” przy każdej transakcji. Ze niby zobowiązują się dostarczyć. Tak, jak gdyby mogli postąpić inaczej.

Oczywiście, jest niemało zmian pozytywnych, którym nie da się zaprzeczyć. Fabryki uczestniczą w funduszu dewizowym, uzyskany ze sprzedaży maszyn. Z tego będą mogły zakupić za granicą pewne niezbędne dla siebie urządzenia, literaturę fachową, wysłać ludzi dla zapoznania się z osiągnięciami innych krajów.

Jeśli zaś chodzi o rynek wewnętrzny, to wiadomo już, że od nowego roku wchodzi w życie nowa forma zaopatrywania zakładów w maszyny — bezpośrednio od producenta z pominięciem całego łańcuszka komisji, ministerstw itp.

Byłem świadkiem jak na stoisku HCP przedstawiciele Kostrzyńskich Zakładów Przemysłu Terenowego, wiedząc już o tej formie zaopatrywania, zapewniali sobie dostawę pewnych maszyn na I kwartał przyszłego roku. Bardzo sobie też chwalili, że mogą w takiej sprawie rozmawiać bezpośrednio z przedstawicielami fabryki.

W każdym razie tegoroczne Targi dowodzą, że zrobiono dalszy krok, by w kontraktach z kupcem krajowym i zagranicznym producenta wysunąć na pierwszy plan.

Mieczysław SKAPSKI.

### Tak trzeba!

Z restauracji W-Z w Lublinie kilku klientów, pochłoniętych sporą ilością alkoholu, próbowało uciec nie zapłaciwszy rachunku. Zmartwiona kelnerka wybiegła za nimi i usiłowała jednemu z nich, silnemu mężczyźnie, wyperswadować, że powinien zapłacić. Oczywiście — bezskutecznie. W pewnej chwili spośród gromadki gapiów, która się w międzyczasie zebrała, wystąpiło dwóch młodych ludzi i z okrzykiem „Nauczmy chuliganów rozumu!” pomogło kelnerce sprowadzić niefortunnego klienta do restauracji. Wkrótce nadszedł milicjant i zajął się gągatkami.

Brawo, lublinianie! (so)

### Oj, kultura, kultura...

„...wszelkiego rodzaju zawody sportowe bez względu na charakter i cel zawodów muszą być zgłoszone w Powiatowym Komitecie Kultury i Fizycznej, a spodkania międzynarodowe w Wojewódzkim Komitecie Kultury i Fizycznej, który wydaje pozwolenia na powyższe spodkania na piśmie. Brak zgłoszenia jakiegokolwiek zawodów, władze sportowe mogą spowodować odmowę i nie dopuścić do przeprowadzenia imprezy”.

Takie pismo (ze względu na brak miejsca nie przytaczamy całego, również umiemy nie wystylizowanego dokumentu) wysłało Biuro Powiatowego Komitetu Kultury i Fizycznej przy Prezydium MRN w Zielonej Górze.

A może by tak, prócz fizycznej, uprawiać jeszcze jakąś inną kulturę — np. kulturę oczystego języka? (so)

## Górale chuligani odbili sprawcę »kawalerskiej awantury«

W Czarnym Dunajcu wydarzył się ostatniej niedzieli wypadek, który stanowić winien dla władz nowe ostrzeżenie o panoszącym się nadal na Podhalu chuligaństwie.

### Kłopot z fajką-gigantem

Fajkę 7-metrowej długości będą palic uczestnicy konferencji międzynarodowego zrzeszenia klubów fajczarzy, która odbędzie się latem br. w Lake Placid (stan Nowy Jork). W zlocie weźmie udział przeszło 1.500 amatorów fajki z całego świata. Żaden z nich jednak nie zgłosił się ochotniczo do zapalenia niezwyklej fajki.

### Zaszyli przebite nożem — serce

Na oddziale chirurgii szpitala wojewódzkiego w Olsztynie przeprowadzona została trudna operacja serca. Pacjentem był Fryderyk Milkiewicz z Lidzbarku, który przywieziony został do szpitala z ciężką raną zadaną nożem w serce.

Trwająca przeszło godzinę operacja zakończyła się sukcesem lekarzy. Chory stopniowo wraca do zdrowia, z dnia na dzień czuje się coraz lepiej.

Operacji dokonali lekarze: dr Janowicz, dr Rassowski, dr Pimpicki i dr Hajdasz. (PAP)

W Czarnym Dunajcu odbywał się ostatniej niedzieli odpust. Jak zwykle w takich wypadkach, zebrało się tam wiele ludności góralskiej, nawet z bardzo odległych wsi Podhala. Nie brakło też młodych ludzi z tzw. „kawalerską fantazją”, którzy wypełnili miejscową gospodę. Kiedy najbardziej krewkim bywalcom gośpody zaczęło się kurzyć z głów — doszło do bójki...

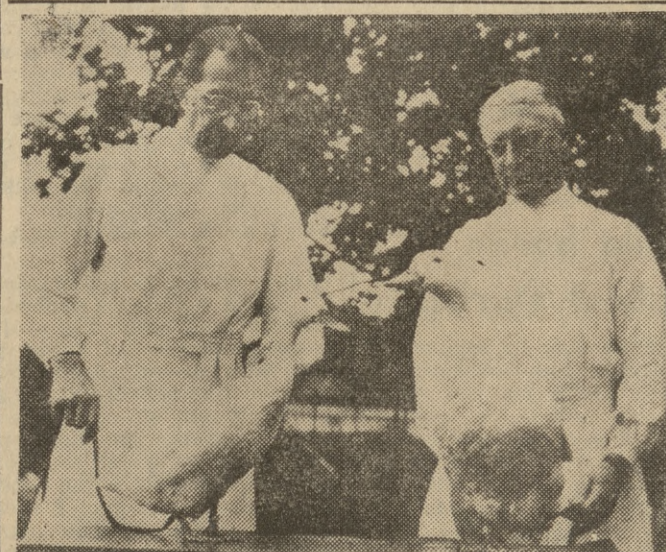
Bójkę szybko i sprawnie zlikwidowali funkcjonariusze MO, zatrzymując jej sprawcę — Stanisława Szaflarskiego. W pewnym momencie, konwojujący chuligana milicjanci zostali zaatakowani przez grupę podburzonych gapiów. Tymczasem, wśród pogrózek i prób rękoczynów, odbił z rąk milicji chuligana, który skorzystał z zamieszania i zbiegł. Milicja zatrzymała dwóch organizatorów zajścia — Teofila Szaflarskiego, krewnego Stanisława oraz Józefa Obrońca — obaj z Czarnego Dunajca.

Sprawę oddano prokuraturze, zaś za zbiegłym Stanisławem Szaflarskim trwają poszukiwania. (PAP)

### DOBRY ŻART — TYNFA WART

„Kaktus” wart jest  
jeszcze więcej

ALE kosztuje tylko złotówkę  
REGULARNIE CO TYDZIEŃ  
BĘDZIE CIĘ ROZŚMIESZAŁ  
jeśli zaprenumerujesz



### Kaczki dziwaczki

Grupa czterech uczonych francuskich dokonuje rewelacyjnych doświadczeń ze zwierzętami. Udało im się zmienić cechy kaczek m. in. kształt głowy i tułowia, sposób chodzenia itp. Na zdjęciu — z lewej — kaczka, na której nie przeprowadzono doświadczeń, z prawej — „nowa kaczka”. Fot. — CAF



## O czym piszą inni?

Najpierw — parę słów o sprawach maturalno — studenckich, a później — o wielkopolskich. Zajął się tym „Trybuna Ludu”, która opublikowała artykuł Embe o aferze maturalnej w Katowicach. Historia „z tej ziemi”, a przecież chyba bez precedensu w dziejach naszego szkolnictwa. Oto ni mniej ni więcej — tylko w 11 szkołach Śląska zarządzono ponowne egzaminy maturalne z matematyki. Okazało się bowiem, iż tematy zostały egzaminowanym ujawnione, przy czym aferę wykryli sami nauczyciele. Sprawa trafiła do prokuratury.

„ustalenie tematów, la kowanie kopert, odbywanie się z zachowaniem wszelkich warunków koniecznej tajności w Wojewódzkim Wydziale Oświaty w Katowicach. Pomimo to tematy „przeciekły”. Faktem jest, że w Bytomiu i Myszkowicach powstały trzy „kuźnie”, gdzie w nocy opracowywano tematy. Poszły w ruch telefony oraz rozsyłano łączników rowerowych...

„dorosli, którzy zdradzili tajemnice tematów maturalnych w haniebny sposób przysłużyli się młodzieży.

Istniało kiedyś pojęcie wyższa szkoła z prawami akademickimi. W ostatnich latach przestało ono egzystować, lecz oto odzyskuje się głosy, aby go wrócić do podziału na wyższe uczelnie z prawami akademickimi i bez, które autor rozważa w „Trybunie Ludu” (Adam Kruczkowski) nazywa zawodowymi.

„Szkoły wyższe zaliczone do tej kategorii (akademickich) powinny posiadać uprawnienia do przyznawania stopnia magistra oraz mogą mieć uprawnienia do przeprowadzania promocji doktorskich i przewodów habilitacyjnych... Podstawowym zadaniem szkół zawodowych ma być kształcenie specjalistów dla poszczególnych gałęzi gospodarki narodowej...

Wywody A. Kruczkowskiego wydają się przekonujące, zwłaszcza, gdy zestawia się je z dalszymi faktami zawartymi w artykule: oto częstochowska WSE nie zatrudnia ani jednego samodzielnego pracownika nauki, katowicka natomiast WSE ma załadowanych trzech docentów — itp., itd.

A teraz — o Gorzowie, niedoszłej stolicy zachodniej Wielkopolski, jakże mocno związanej z Poznaniem. Poświęca sprawę tego miasta duży reportaż „Gazeta Zielonogórska”. Ryszard Robiński pisze o gorzowskich kłopotach i... słowach. Miasto liczy 43.000 mieszkańców, ma tramwaje, nie ma dworca, buduje za to pomnik Mickiewicza; ludziska wypili w I kwartale br. wódki za 10 mln. zł, za to nie potrafili dobić się stałego teatru w pięknym, przeznaczonym ongiś na ten cel budynku.

Ale to są skutki. Przyczyny marazmu? O nich autor nie wspomina, wolać za to, chyba słusznie, o powołanie do życia Lubuskiego Towarzystwa Kultury. A swoją drogą czy Poznań nie powinien objąć nad Gorzowem patronatu, który połączyłby nie tylko na eksportowaniu do tego miasta najbardziej wyeksploatowanych wozów tramwajowych?

**WIECH na Targach!** Ten fragment felietonu z „Expressu Wieczornego” musicie przeczytać!

„Z pawilonów największy obdyt ma — greckie, gdzie można zobaczyć rodzinę, w włoskiem zno wuż są do obejrzenia bardzo ciekawe pomarańcze i cytryny. Do amerykańskie go pchają się ludzie w sprawie ciuchów. Jest on urządzony w charakterze letniego cyrku pod namiotem z pęczery. Posiada przeważnie lodówki i mrożoną mizerię. Galanteria natomiast nieważna. Kudy temu pawilonowi do naszych ciuchów na placu Szembeka. I wybór większy i gatunki lepsze...

„Najwięcej pawilonów zajmują towary krajowe. Tu znajduje się wszystko, co nasza ojczyzna ludowa wytwarza, z czego możemy być dumne, co podziwia cały świat, a czego za cholere nie można dostać w naszych sklepach. Rzecz naturalna — chwiliwo.”

Opr.: P. Ż.

## NIE KAŻDY KWIAT JEST CHWASTEM

Motor grzeźnie w głębokich koleinach piaszczystej drogi. Wszędzie kwiaty — na miedzy, wśród zbóż i przydrożnej trawy. W miejsce przekwitłych mleczy, stokrotek, pierwosnków usadowiają się nowe — zwiastuny nadchodzącego lata.

### Ci z „hubów“...

Rosnie w oczach czerwieniąca wśród pól plama zabudowań wsi, do której wiedzie skracająca właśnie droga. Gdzie oni mogą mieszkać? — mruczy jakby do siebie współtowarzysz podróży. Zaraz też otrzymuje odpowiedź. Mijamy właśnie grupkę chłopów gawędzących przy wozie. Zapytani o spółdzielnię w Konarskiem spoglądają po sobie z niedowierzaniem, niektórzy na wet z czymś w rodzaju ironicznego uśmiechu.

— Przecież u nas już nie ma — decyduje się na odpowiedź któryś.

— Nam chodzi o to, gdzie mieszkają ci z nowej spółdzielni...

— Aa, to za wsią, na „hubach” — przerywa uradowany wyrażnie, że może udzielić ścisłej informacji. To tam dalej.

— Ich tylko jest trzech — dodaje inny z ledwie dostrzegalną nutą zdziwienia w głosie, że o taką spółdzielnię jeszcze ktoś się pyta.

— Żaden z nich we wsi nie mieszka?

— A mieszka, czyli akurat się buduje. O tam! Na górze.

### Dom na wydmuchowie

Z daleka domek robi wrażenie klockowej zabawki. W zbliżeniu pozorna lekkość klocków imponuje pokąźnymi rozmiarami i kilkudziesięciokilogramowym ciężarem żużla — betonowych pustaków. Trzeba było małej mechanizacji w postaci prowizorycznego dźwigu na linie, aby podciągnąć je w górę.

Jan Zielski w przerwach między transportowaniem na szczyt muru pustaków, podawaniem zaprawy murarzem, daje się wciągnąć w rozmowę. Wycierając co chwila zażłabione od hulających na wzgórzu tumanów pyłu oczy, przy akompaniamencie kichania, ucinamy pogawędkę. Oczywiście o domku.

Rozmówca nasz mieszka dotąd jeszcze na komornym. Właśnie ziemi nie ma — tylko dzierżawę. W końcu „przypiliło” i trzeba było o własnych śmieciach pomyśleć. Jeszcze za poparciem zarządu starej spółdzielni, do której należał, udało się mu dostać 25 tys. zł kredytu budowlanego. Te pustaki przywiózł sobie z Zachodu — porożbiorkowe. Drzewo, choć świeże jeszcze, udało się także kupić. Dachówki brak. Trzeba jej będzie poszukać, może w jakiejś cegielni.

Wspinając się na palce, zaglądamy ponad murem do przyszłego mieszkania. Dwa nieduże pokoiki, skrytka i obszerniejsza nieco kuchnia z sienią. Obok domku stanie jeszcze budynek gospodarski.

### W „rodzinnej” spółdzielni

A inni spółdzielcy?

— Przewodniczący Jankowiak właśnie na tych „hubach” mieszka. W pobliżu Bni — wyjaśnia cierpliwie Zielski. — On i jego syn Czesław dali do spółdzielni własne wkłady ziemi. Dwie kobiety w tej rodzinie też podpisały deklaracje członkowskie. Nasza spółdzielnia jest taka trochę rodzinna. Oprócz Stanisława Holdernego statut podpisało także dwóch jego synów i mój także. Razem z wydzierżawioną ziemią uprawiamy teraz wspólnie 300 mórg, czyli około 75 ha. Pola mamy obsiane, ziemniaki już zasadzone. Pracujemy zgodnie, więc zanosi się na dobre plony.

Jakos tak spółdzielców zespoliła walka, bo inaczej nie da się tego określić, o prawo wzrastania i trwania. Dużo starań kosztowało przebiecie skrupy niechęci ze strony wsi i władz. Przecież myśl gospodowej gospodarki nie powstała tak sobie, ni stąd, ni zowąd. Podłożem jej była rozbieżność interesów wśród członków starej jeszcze spółdzielni. Jan Zielski niechętnie o tym mówi. Zbyt wiele gorczy brzmi w jego słowach, gdy wspomina mimochodem o tych sprawa-

wach. Dopiero trzeba było kilku konfrontacji i rozmów, aby przekonać się jak naprawdę rzecz się miała w Konarskiem.

### Kwiaty rosną powoli

Nanizane w pamięci jak sznur jarzębinowych koralików usprawiedliwiają moją zadumę w drodze powrotnej. Wśród smętnych myśli natrętnie pęta się motyw: „Kwiaty rosną z ziemi poważnie, powoli. Tak się pięć, wyciągać, sądzić, że to boli”.

— Sądzę, że to boli — powtarzam machinalnie, kojarząc słowa poety z dopiero co zasłyszana historią ludzką z wiści i egoizmu.

Do starej spółdzielni należeli różni ludzie. Niektórzy wstąpili po to, by uratować się przed licytacją podatkową. Inni myśleli, że się „odkują” na pierwszym typie, bo według wkładu ziemi dochód się dzieli, no i ulgi dostaną. Byli jednak tacy, którzy chcieli uczciwie pracować. Sami nie daliby rady na mniejszych gospodarstwach lub też dzierżawach. Kantowani przez sprytniejszych zaczęli się burzyć. Przewodniczący był nawet pocziwym chłopem, ale za bardzo uległ wobec bogatszych. Ci

## Bacność — harcerze!

### WIELKI SPIS

W czerwcu, jeszcze przed zakończeniem roku szkolnego, przeprowadzony będzie na terenie całego kraju wielki spis harcerski. Zebrane zostaną dane statystyczne o drużynach, funkcjach i drużynowych oraz członkach, instruktorach i współpracownikach kolumn, hufców i chorągwi. Dostarczy on aktualnych i ścisłych danych, potrzebnych do zobrażenia rozwoju ZHP, zaplanowania szkolenia, odpowiedniego zabezpieczenia bazy gospodarczej itp.

Specjalne arkusze spisuowe przygotowane są już przez Kwartę Główną Harcerstwa, która roześle je niebawem w teren.

Ani jedna drużyna, ani jeden druha, nie może pozostać poza spisem. Spis będzie zarazem sprawdzianem sprawności organizacyjnej naszych harcerzy, gdyż trzeba przeprowadzić go szybko i dokładnie, a czasu będzie niewiele.

### HARCERZE OPIEKUJĄ SIĘ

Zaznajamianie młodzieży harcerskiej z faktami historycznymi, świadczącymi o umiłowaniu przez nasz naród wolności i niezawisłości — jest jednym z ważnych elementów pracy ZHP. Dlatego Kwartę Główną Harcerstwa zaleca wszystkim podległym sobie jednostkom organizacyjnym roztoczyć nie opiekę nad miejscami walk i mecenatstwa.

Formy tej opieki mogą np. polegać na odszukiwaniu zapomnianych miejsc straceń czy walk, zbieraniu informacji o nich, doraźnym porządkowaniu mogił żołnierzy i miejsc straceń. Szczególnie dużo okazji do tego rodzaju działalności nadarzy się w czasie tego rocznych wycieczek letnich i obozów.

## Po uderzeniu w głowę odzyskał wzrok

Przypadkowe uderzenie głową przywróciło wzrok w jednym oku 57-letniemu Emilio Terzi, mieszkańcowi Pizy.

Terzi stracił wzrok w 1956 roku w lewym oku. Od tej pory wszelkie próby lekarzy przywrócenia mu wzroku w tym oku nie przyniosły pomyślnego rezultatu. W ostatni wtorek rano Terzi, schodząc ze schodów, pośliznął się, uderzając mocno głową w poręcz. Podnosząc się po bolesnym upadku, Terzi z radością zauważył, że odzyskał całkowicie wzrok w lewym oku, które uznał już za stracone na zawsze. (PAP)

## Dziki baran zabódl staruszkę

Pasąca owce na łące we wsi Zdzichów, pow. Łódź staruszka Stanisława Włodarczyk zaatakowana została w pewnym momencie przez barana, znajdującą się w gromadzie, pilnującą przez nią owiec. Rozszalałe zwierzę przewróciło kobietę, a następnie kilku potężnymi uderzeniami rogów w głowę pozbawiło ją przytomności. Gdy nadbiegli chłopcy i drągami odgonili rozbestwionego tryka, kobieta nie dawała już znaku życia. Przybyli na miejsce tragicznego wypadku lekarz — stwierdził zgon. (PAP)

też na jesieni spółdzielnię rozwiązała, choć byli sprzeciwcy. Kilku spółdzielców postanowiło mimo wszystko pracować wspólnie. Starania o założenie nowej spółdzielni przeciągnęły się do wiosny. Dokumentów brakowało, więc powiat cofnął podanie, albo wysuwał argumenty, że jest zbyt mało chętnych itp. A przewodniczący Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Bninie — Nowak na „głowie stawał”, aby wyperswadować tym „wariatom” ich niewczesne pomysły. Gdy to nie pomogło, zwlekał bez końca z uwierzytelnieniem podpisów członków nowej spółdzielni.

### Chodziło o łąkę

Zagospodarowana przez byłych spółdzielców łąka z Funduszu Ziemi wpadła w oko rozspółdzielczonym i nie gospodarzom konarskim, m. in. i szwagrowi przewodniczącego, Brogulowi. W gromadzie i powiecie (Zarząd Rolnictwa) tak sprawą sprytnie pokierowano, że spółdzielczą łąkę otrzymali w marcu gospodarze indywidualni, choć zebrane organizacyjne nowej spółdzielni od było się w połowie lutego, choć złożony był uprzednio przez nich pismem wniosek o ową łąkę.

W ten sposób zrozumiano opiekę (i pierwszeństwo) nad spółdzielnią produkcyjną w bnińskim radzie gromadzkiej. Bogatszych wspomóc, a biedniejszych mogą sobie poczekać. Przecież ze strony spółdzielców nie grozi „ekspansja terytorialna”. Po prostu bronią się przed ostatecznym wykreśleniem ich z mapy wioski. Są tak rozgorączczeni, że nawet nieufnie odnoszą się do tych, którzy zgłaszają swój akces do spółdzielni. Kto się raz sparzył ten i na zimne dmucha.

Dlaczego by więc nie zastanowić doborasiedziwego zawieszenia broni? Tylko wzajemna tolerancja może przynieść pożytek wsi. Niech każdy układa sobie życie jak mu wygodniej. I biedniejszy ma to prawo. Wiadomo bowiem, do czego wiedzie forowanie tylko zasobniejszych gospodarzy. Przesada w tym względzie jak i poprzednia dyskryminacja niczego dobrego nie wróży.

M. KEMPARA

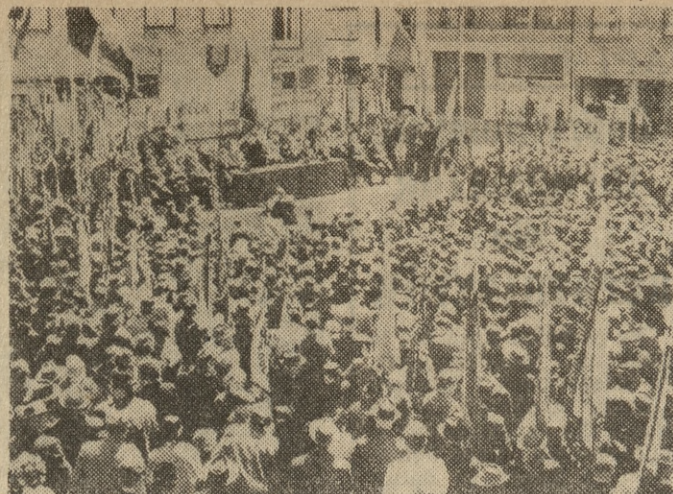
## Widziałem po raz pierwszy

Niektórzy twierdzą, że telewizja wyzwala zupełnie nowe zjawisko artystyczne i jest muzyką całkowicie niezależną. Przychylając się do tego poglądu, trzeba jednak stwierdzić, że nie jest to pełną prawdą. Dyscypliny artystyczne tak silnie wpływają na siebie, że trudno mówić o jakiejś absolutnej „czystości” lub „suwerenności” poszczególnej muzy — o takiej na przykład, jaka istnieje w klasycznej rzeźbie, gdzie forma jest uzasadnieniem artystycznego sensu dzieła sztuki. Opera, teatr, film — to właściwie kompozycja wielu innych dyscyplin sztuki i środków artystycznego wyrazu.

Z telewizją zaś sprawa jest jeszcze bardziej skomplikowana. Wymagania tej najmłodszej muzy są diabelnie złożone. Nie wystarczy dobra gra aktora i przygotowanie spektaklu przez reżysera. Aktor, reżyser i operator kamery musi w ruchu, bez możliwości poprawienia swego błędu, komponować kadr każdego ujęcia; dochodzi jeszcze synchronizacja dźwięku, przerzuty kamer z jednego ujęcia na drugie itd. Jest to poniekąd nagrywanie filmu „na żywo”, gdzie potknięcia reżyserskiego lub operatorskiego nie można poprawić ani zatłuszczać laboratoryjnie. Udział reżysera przedstawienia jest przy tym o wiele większy niż np. w teatrze, gdzie opera się głównie na przygotowanie przedstawienia; w telewizji, reżyser jest głównym współtwórcą spektaklu, jego dyrygentem; on bowiem decyduje, które z ujęć zostanie przekazane na antenę, on kieruje skomplikowanym mechanizmem technicznym kamerzystów, dźwiękowców, synchronizacji...

Zdaje mi się, że sprawozdawczość reporterska telewizji z obchodów, wydarzeń, zawodów sportowych itd. — jest tylko jedną stroną możliwości, chyba pozaartystycznych, których jednak nie należy oczywiście lekceważyć. Perspektywę zaś artystyczną nie powinny się ograniczać do występów rewiowo-estradowych lub reprodukcji filmów. Te ostatnie bowiem nie wychodzą na ekrany telewizyjnych pod względem technicznym najlepiej i wielu ludzi woli oglądać je na zwykłym ekranie. Nowa możliwość, to teatr telewizyjny, taki, jaki zaprezentowała nam w poniedziałek Warszawska Telewizja dając dwugodzinny spektakl „Abelard i Heloiza” Roger Vaillanda w tłumaczeniu Jana Kotta i adaptacji oraz reżyserii znanego w Poznaniu

\*) Jest to już drugi spektakl w Poznaniu — „Skowronku” Anouilh’a (przyp. red.).



### O tym nawet filozofom się nie śniło...

Nasze zdjęcie przedstawia kongres walońskiej grupy Ligi Wielodzielników Rodzin w Malmedy (Belgia). Kłóz by przypuszczał, że taka liga istnieje.

Fot. — CAF

## Podstuchane — podpatrzona

— Miła Halino! Czekam na Ciebie już pół godziny przed pawilonem radzieckim. Janek.

Nie byłabym kobietą, gdyby tego rodzaju zawołanie nie spowodowało mnie do obejrzenia na własne oczy tak wytrwałego młodzieńca.

Bohaterskim amantem okazał się starszy pan (bardzo zresztą przystojny), a Halina — na którą czekałmy jeszcze sporo czasu (ja naturalnie incognito) miłą — zaafektowaną widać Targami — damą, w wieku bliżej nieokreślonym.

Poszli do pawilonu radzieckiego, ale już wkrótce utoneli w tłumie zwiedzających.

Spotkałam ich przy stoisku z porcelaną. Pani Halina była zachwycona.

— Przepiękna! Jeszcze takiej nie widziałam.

Podeszli potem do księgi pamiątkowej i — oto co przeczytałam, zaglądając tam niedyskretnie chwilę po nich: „Tak cudnej porcelany dawno nie widziałam. Uważam, że najpiękniejsza w Europie.”

Zainteresowały mnie uwagi wpisane do księgi. Zostałam więc w spokoju „swoją parę” i zaczęłam wertować jej karty.

„Wystawa urządzona dużo lepiej niż w roku ubiegłym, ale przydałaby się bardziej nowoczesna oprawa plastyczna” — pisze jakiś obywatel z Gdańska.

„Pawilon piękny. Niepotrzebnie jednak wystawianie zegarki, które obniżają ogólną, wysoką klasę eksportową wystawianych przez was towarów.”

„Bardzo bogato i ładnie urządzony pawilon. Nieźle by było niektóre te przedmioty nabyć w naszych sklepach” — czytamy dalej.

Przypomnia mi się w tej chwili uwaga przewodniczki z pawilonu 12, oprowadzającej wycieczki po stoisku z naszymi bezkonkurencyjnymi materiałami bawełnianymi: „Nasze wyroby bawełniane eksportujemy do 34 państw. Surowca dostarcza nam Związek Radziecki.”

Dlatego też do pamiątkowej księgi wpisuję tylko kilka słów: „Przesyłam serdeczne pozdrowienia Waszym planatorom bawełny.”

Sądzę, że się ucieszą.

ZOFIA

Adama Hanuszkiewicza\*). Te dwie telewizyjne wypowiedzi — telewizyjnymi środkami.

Widziałem po raz pierwszy „coś takiego”, więc trudno mówić o wartościowaniu poszczególnych elementów składowych spektaklu. Czasem twarze przy zbliżeniach nie trafiały w pełni na kadr ekranu telewizyjnego; czasem tło muzyczne w krótkich pauzach trochę się spóźniało — lecz ostatnie partie utworu Vaillanda z kapitalną podobno dopiero przez telewizję „odkryta” Sawicką-Heloizą i Opalińskim-Culbertem były czymś przemawiającym może nawet silniej niż teatr lub film. Każdy kadr był skomponowany. Słowo brzmiało jak w teatrze. Przerzuty kamery prowadzono, jak w filmie... Iloczyn tych elementów tworzył ową, jak mi się zdaje, nową jakość.

Tego rodzaju telewizja z całą pewnością nie działa destrukcyjnie na intelekt, na co się skarżą pisarze, uczeni i artyści w Ameryce lub Anglii. Taka telewizja nie otepia, lecz rozwija smak artystyczny na zupełnie nowy sposób i w skali teoretycznie supermasowej. Świadomość zaś, że brak tu sztuczek filmowych, i tego — że za każdym ujęciem kryje się żywy aktor, w sposób mimowolny wiąże bezpośrednim kontaktem telewizyjnym z odbiorcą roli, podnosząc wartość teatru nowego typu.

Zaprezentowany kierunek artystyczny działalności ostatniej z muz wart jest podkreślenia. Może właśnie w naszych warunkach ustrojowych, gdzie telewizja nie musi służyć celom komercyjnym (reklamą) wzniesie się owa dyscyplina na światowe wyżyny? Chciałbym być optymistą i wierzyć w ten właśnie kierunek rozwoju — także poznańskiej stacji. Być może, że po umasowieniu telewizji przez większy zasięg odbioru i wymianę najlepszych programów z innymi miastami będzie się tego typu program opłacał w sensie finansowym i społecznym. Oczywiście najbardziej optymistycznej wizji — widzę miraż takiej sytuacji, gdy najlepsi aktorzy, reżyserzy, dekoratorzy trafiają nie „pod strzechy”, bo to w epoce telewizji nie wypada, ale pod ogniodoporny dach blaszany chłopskich domów. Wizja byłaby naprawdę piękna...

Miejmy nadzieję, że do tego dojdziemy. Poniedziałkowe przedstawienie „Abelard i Heloiza” było pięknym skowronkiem telewizyjnego przedwiośnia w Poznaniu.

J. MIL.



**Majstra budowlanego z długoletnią praktyką**  
oraz każdą ilość murarzy, cieśli i robotników  
budowlanych przyjmie natychmiast do pracy  
na terenie m. Poznania Miejskie Przedsiębior-  
stwo Remontowo-Budowlane Nr 1 w Poznaniu,  
ul. Paderewskiego 7. Warunki pracy wg obo-  
wiązujących stawek w budownictwie. K3427

*Czas* Nr 144                      Str. 5



## Sprzedaz

**Pleski pekinczyki** rasowe sprzedam. Poznan, Tomickiego 17 m. 6, tel. 842-22. 17058g

**Sprzedam maszynę** do wyrobu dachówek karpiówki z podkładami. Poznań, Głogowska 161 m. 10. 17061g

**Ślupki parkanowe** oraz rury do centralnego ogrzewania sprzedam lub zamienię. Warsztat, Poznań, Dzierżyńskiego 99. 17063g

**Zagłówkę** o pow. 10 m<sup>2</sup> zamienię na motocykl lub sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dnia 17066g.

**Motorower „Simca”** nowy sprzedam. — Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 — nr 17067g.

**Motocykl „Zündapp”** 200 ccm — stan dobry, sprzedam. Warsztat, Poznań, Mickiewicza 15. 17079g

**Sprzedam okno** 1,50x1,45, Poznań, Albańska 125, działka. 17084g

**Okazyjnie sprzedam** motocykl 350 ccm, górnozaworowy. Poznań, Robocza 5, od godz. 17—19. 17085g

**Sprzedam motocykl** DKW 250 ccm po remoncie z częściami zapasowymi (6 000 zł). Szymański, Poznań, Osiedle Warszawskie, Czerniejewska 7, od godz. 15. 17088g

**Sprzedam przyczepkę** motocyklową, sportową. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 nr 17090g.

**Planino marki „Quandt”** krzyżowe, bardzo dobre sprzedam. Poznań, Czerwonej Armii 11 m. 2. 17093g

**Radio niemieckie „Amati”** (klawiszowe) sprzedam. Poznań, tel. 841-31. 17094g

**Sprzedam dachówkę** cementową, kregi betonowe i przepusty betonowe od Ø 10 do Ø 60 cm. Staniszewski, Długa Goślina, tel. 14. 17102g

**Rower „Tourist”**, psa wilka czujnego oraz wóz skrzynkowy waskatorowy sprzedam. Poznań, Rataje 25. 17104g

**Hurtownia Galanterii** — Odzieżowa Poznań, Kwiatowa 5/6 poleca: guziki, grzebienie, fartuszki, paski do sukien i zegarków, sukienki. 17108g

**Sprzedam biurko** 500 zł, akwarium 100 zł. Poznań, Kasprzaka 8 m. 2. 17111g

**Wózki głębokie**, spacerowe, drewniane, na łożyskach poleca Kocialkowski, Poznań, Gwardii Ludowej 43. 17117g

**Motocykl DKW NZ** w dobrym stanie sprzedam. Poznań, Sikorskiego 35 m. 1. 17122g

**Sprzedam tanio** motocykl „Triumph” 250 ccm, stary typ. Poznań, Ostrówek 17/18 m. 8. 17127g

**Sprzedam** sypialnię nowocześnie. Adam Podgórski, Poznań, Szymańskiego 8 m. 9, od godz. 17. 17128g

**Maszynę** do szycia z podłużnym czółtenkiem sprzedam. Poznań, Grobla 20 m. 1. 17136g

**Motocykl „Standard”** 500 ccm sprzedam, Poznań, Jackowskiego 25 m. 21. 17140g

**Przyczepę** motocyklową „AVO” z kołem, nową sprzedam. Oferty z podaniem oferowanej kwoty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dnia 17143g.

**Sprzedam motocykl** DKW 250 ccm NZ. Poznań — Debiec, Drużynowa 16 m. 1, od godz. 15. 17148g

**Sprzedam samochód „Opel — Olympia”** w dobrym stanie. Poznań, Mazowiecka 20 m. 1. 17152g

**Nutrie** (gniazda złożone) sprzedam. Chwałupka, Puszczkowo, Rządowa 8. 17153g

**Sprzedam** majeranek tartę i mielony (większe partie). Oferty z podaniem ceny Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dnia 17154g.

**Sprzedam maszynę** do wyrobu śwetrów. Poznań, Dąbka 15, od godz. 15—18. 17155g

**Motocykl NSU** 200 ccm, rower męski sprzedam. Poznań, Lampego 20 m. 2b. 17156g

**Sprzedam** samochód 1½ tony w dobrym stanie. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 nr 17158g.

**Sprzedam** lub zamienię za dopłatą motocykl DKW 125 ccm na WFM. Poznań, św. Wojciech 21. 17160g

**Sprzedam** motocykl NSU 200 ccm. Poznań, pl. Kolegiacki 9 m. 4, od godz. 16. 17069g

**Sprzedam** oponę motocyklową 3x19, silnik na prąd stały 220 V, 1 kW. Poznań, Garbary 99 m. 16. 17070g

**Kulki** do polerowania sprzedam. Tel. 658-32, od godz. 8—16. 17072g

**Sprzedam 2 łózka z materacami i klinami** oraz 2 nocne stoliki. Poznań, telefon 826-76, od godz. 17. 17071g

**BMW motor** motocyklowy 500 ccm, niekompletny sprzedam. Warsztat Poznań, Mickiewicza 15. 17078g

**Motocykl „Zündapp”** 200 ccm na chodzie, cena 6 000 zł sprzedam. Poznań, Słowackiego 28. 17163g

**Rower damski** sprzedam. Poznań-Wilda, Prądzynskiego 13 m. 8. 17164g

**Fortepian „Bechstein”** w dobrym stanie sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 nr 17168g.

**Pustaki „Alfa”** większą ilość sprzedam, cena 1 szt. 3 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dnia 17170g.

**Nowy piec** westfalke sprzedam. Poznań — Górczyn, Kościńska 11, I ptr. 17172g

**Wózek** autko koszykowe na łożyskach kulkowych „Warszawa” sprzedam. Poznań, Żupańskiego 13a m. 15. 17174g

**Samochód „Opel — Kadet”** w dobrym stanie sprzedam. Poznań, tel. 623-97, od godz. 17. 17176g

**Plastyk** w różnych kolorach dla galanterników i szewców poleca Wytwórnia Masz Plastycznych Bydgoszcz, Nowy Rynek 16. 17177g

**Sypialnię** czczętową sprzedam. Poznań, Dzierżyńskiego 39, stolarnia (w podwórzu). 17178g

**Miocarnie** o wydajności 7 g/godz. sprzedam. Poznań, Milczańska 69. 17181g

**Sprzedam** samochód osobowy, 4-drzwiowy, na nowym ogumieniu. Poznań, Hetmańska 24 m. 2. 17183g

**Obrazy olejne** XVIII i XIX wieku, malarzy włoskich i niemieckich sprzedam. Poznań, Poznańska 58 m. 6. 17184g

**Sprzedam dwa łózka** — jasny dąb — w dobrym stanie. Zgłoszenia: Poznań, Ułańska 20 m. 9, od godz. 17—21. 17188g

**Kajak** z motorkiem lub oddzielnie sprzedam. Poznań, Hetmańska 10 m. 6, od godz. 16. 17191g

**Sprzedam** samochód „Opel — Kapitán”, kabriolet, w idealnym stanie. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 nr 17193g.

**Sprzedam** motocykl DKW 200 ccm. Poznań, Gwardii Ludowej 54 m. 4, godz. 15. 17196g

**Wózek** — autko koszykowy sprzedam. Poznań, Szkolna 5, I ptr. 17200g

**Sprzedam** wtryskarę poziomą (18 kg), silnik elektryczny 4,5 kW, 1400 obr. Poznań, Prądzynskiego 23 m. 30, od godz. 15—17. 17202g

**Nutrie** hodowlane, ciemne, pierwszorządnej kondycji sprzedam. Zarebska, Puszczkowo, Zródlana 1. 17203g

**Pierzyny** sprzedam. Poznań, Wojskowa 19 m. 11, od godz. 18. 17205g

**Maszynę** do szycia marki „Singer” bebenkową, krytą, mało używaną sprzedam. Poznań, Kościuszki 107 m. 7. 17209g

**Sprzedam** motocykl NSU 250 ccm, górnozaworowy, kryty, w pierwszorzędnym stanie. Leszno, Marcin-kowskiego 7 m. 5, tel. 404. 17213g

**Hydrofor** z pompą oryginalną niemiecką, łącznie z motorem na prąd świetlny sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 69 m. 28. 17214g

**Motocykl** 125 ccm, nożne biegi z tachometrem sprzedam. Poznań, Rogozińska 11 (Wola). 17226g

**Sprzedam** lekką przyczepkę motocyklową do motocykla „Ifa” 350 ccm. Poznań, Szamotulska 65a m. 10. 17227g

**Sprzedam** silnik pierścieniowy 4,4 KW, 380 V z rozrusznikiem oraz łódź motorową. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dnia 17240g

**Sprzedam** kratę na okna wystawowe, kregoną kompletna 4 mtr. szerokości. Dołński, Poznań, Grochowska 10 m. 1. 17244g

**Planina** sprzedaje Magazyn Fortepianów, Poznań, Czerwonej Armii 39, podwórze. 17254g

**Sprzedam** spawarkę elektryczną 300 A. Warsztat Poznań, Pamiętowska 8. 17256g

**Spawarkę** do plastyków dużej mocy tanio sprzedam. Warszawa, Świętojerska 16 m. 60, tel. 6-82-45. 17261g

**Motocykl** WFM sprzedam w bardzo dobrym stanie, rok produkcji 1956. Poznań, Zbąszyńska 19 m. 6, od godz. 15. 17262g

**Planino** koncertowe wysokiej klasy sprzedam. Tadeusz Gierczak, Szczecin 13, Biała 21 m. 1. 17265g

**Samochód** osobowy „Peggeot” 4-drzwiowy w dobrym stanie sprzedam. Poznań, Nizinna 4 przy Czechosłowackiej, tel. 83-831. 17264g

**Sprzedam** wózek gąsienicowy koszykowy w dobrym stanie. Poznań, Mottego 4 w podwórzu. 17267g

**Pokój** stołowy w dobrym stanie sprzedam. Poznań, Mostowa 29 m. 7. 17268g

**Pianino** krzyżowe „Seiler” w bardzo dobrym stanie, sprzedam. Poznań, Mostowa 39 m. 3 od godz. 16—18. 17269g

**Spacerówkę** w bardzo dobrym stanie sprzedam. Poznań, Kraszewskiego 14 m. 4. 17274g

**Motocykle** 125 ccm K 55 i „Minsk” sprzedam. Puszczkowo, Piaskowa 15. 17278g

**Cegłę** z rozbiórki, wapno gazonne, szope 3X3X3 m, 80 mtr parkanu (siatka) sprzedam. Poznań, Szamarskiego 38 m. 8. 17279g

**Sprzedam** motocykl marki BMW R 51 górnozaworowy, mało używany, oraz motocykl marki „IZ” nowy. Dumański, Piła, Spokojna 3. 17283g

**Sprzedam** agregat chłodniczy kompletny na komory. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dnia 17285g

**Maszynę** dziewiarską angielską nowoczesną „Auto-Knitter” sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dnia 17286g

**Nutrie** hodowlane: samce 6—12 miesięczne ciemnej maści, młodzież i kompletne gniazda, polecam. Poznań, Wolsztyńska 29, tel. 517-33. 17295g

**Jadalnię** dębową używaną sprzedam. Poznań, Zwirowa 24 (Górczyn). 17296g

**Motorówkę** kompletną 3-4 osobową z motorem Sachs, sprzedam, Poznań, tel. 627-05. 17297g

**Rower** męski AS sprzedam. Poznań, Małeckiego 17 m. 5 od godz. 15. 17300g

**Sprzedam** używaną kuchenkę elektryczną z piekarnikiem. Poznań, Grunwaldzka 36 m. 7, tel. 651-58 od godz. 15—17. 17305g

**Kuchnię** — westfalke z bioną własnoręcznie zrobioną sprzedam. Poznań, Inżynierska 7 m. 9, tel. 48-84, od godz. 17—19. 17306g

**Sprzedam** fisharmonię. Poznań, Dzierżyńskiego 251 domek 11. 17307g

**Radio „Amati”** 11 lampowe nowe klawiszowe sprzedam. Sowiński, Poznań, Gwardii Ludowej 50 m. 2. 17309g

**Motor** w częściach „Opel Super” 2,5 ccm i dwa bloki do samochodu BMW typu 326—312 do pierwszego szlifui sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 nr 17313g

**Sprzedam** najnowszy model aparatu do robienia śwetrów „Knittax” z przystawką, zupełnie nowy z gwarancją. Poznań, Matejki 5 m. 13. 17314g

**Motocykl „Jawa”** 350 ccm i motocykl trzykołowy, inwalidzi 125 ccm sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 nr 17316g

**Pianino** pierwszorządne sprzedam. Poznań, Jackowskiego 28 m. 7. 17321g

**Sprzedam** wózek ceratowy oraz spacerówkę. Poznań, Hetmańska 14 m. 7. 17325g

**Sprzedam** motocykl SHL, Poznań, Findera 37 m. 7. 17335g

**Samochód „Wartburg”** fabrycznie nowy sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dnia 17341g.

**Samochód „Warszawa”** nowy sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dnia 17346g

**Spacerówkę** drewnianą gładką sprzedam. Poznań, Sikorskiego 40. 17347g

**Samochód** DKW po generalnym remoncie sprzedam. Wiadomość Antkowski, Miłosław tel. 31. 17354g

**Sprzedam** wóz na gumach 600X16, Frankowski, Komorniki, pow. Poznań. 17355g

**Sprzedam** motopompę motor 3 KW, 600 litrów na minutę, cena 5.500 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dnia 17357g

**Sprzedam** akordeon 120 basowy włoski „Milano” oraz motocykl setkę na chodzie. Poznań, Wawrzyniaka 13 m. 4, 2 X dzwonić. 17360g

**Zabawki** drobne, galanterie, zdobnicza, galanterie z tworzyw sztucznych kupuje i sprzedaje hurtowo Marian Czywczyński, Poznań, Głogowska 78. 17362g

**Struktura** prasę ręczną, bugaitkę do metali „Schepping” skok 350 mm sprzedam. Noskowski, Poznań, Dąbrowskiego 78a, od godziny 18. 17363g

## OGŁOSZENIA DROBNE

**Płytki** posadzkowe 15X15 czerwone, ryflowane sprzedam. Poznań, tel. 94-64. 17364g

**Maszynę** do szycia damską sprzedam tanio. Poznań, Kraszewskiego 13 m. 7. 17370g

**Sprzedam** radio AT, rok 1956 i adapter czeski. Poznań, Roosevelta 13 m. 6. 17379g

**Sprzedam** krowę po ociepleniu z cięciem. Poznań, Kościuszki 12. 17378g

**Motocykl „Harley”** 750 ccm z przyczepką sprzedam względnie zamienię na nowy motocykl WFM. Poznań, Szamotulska 65a m. 19. 17384g

**Maszynę** do szycia wpuszczaną „Singer” sprzedam. Poznań, Obornicka 192 m. 2. 17388g

**Sprzedam** przenośny agregat prądowórczy 220 Volt, 3 PS. Kurek, Poznań-Zegrze, Pryczyńska 6. 17395g

**Sprzedam** motocykl BMW 350 ccm, na teleskopach, w idealnym stanie, jak nowy. Krobica, tel. 40, od godz. 15. 17396g

**Samochód** 4-drzwiowy, w dobrym stanie z zapasowym motorem sprzedam. Poznań — Staroleka, Antoniego 31, od godz. 16. 17399g

**Sprzedam** pieski jamniki rasowe. Poznań, Kosin-skiego 17 m. 5a. 17400g

**Rower** węciogowy „Favorit” nowy sprzedam. Mo-sina, Garbarska 5. 17405g

**Sprzedam** 2 nowe łańcuchy do samochodu DKW „Ifa”. Poznań, Dzierżyńskiego 71 m. 7. 17410g

**Teodolit** 40 Q Breithaupt korzystnie sprzedam. Poznań, Łukaszczyca 8 m. 9. 17423g

**Sprzedam** samochód — bagażówkę. Poznań, Urbanowska 3. 17425g

**Wóz** na gumach w bardzo dobrym stanie sprzedam. Ludwik Piechowiak, Murrowa Goślina, Mińska 6, pow. Oborniki. 17426g

**Agregat** chłodniczy, kompresor do detek oraz ciągłnik „Hanomag” 45 PS wraz z częściami. Wiadomości: Torczak, Poznań, Piękna 59 m. 5, tel. 529-57. 17427g

**Sprzedam** motocykl „Mok-skwa” 125 ccm na teleskopach. Poznań, Sikorskiego 4 m. 11. 17431g

**Dwa łózka** z nocnymi stolikami sprzedam. Informacje Poznań, Mazowiecka 18. 17432g

**Wózek** — autko koszykowe na kulkowych łożyskach (specjalnie wykonczenie) sprzedam. Poznań, Głogowska 103 m. 3. 17437g

**Fortepian** marki wiedeńskiej korzystnie sprzedam. Poznań, Matejki 47 m. 3. 17438g

**Ślankę** parkanową 4 mm, 1,50 wys., pocynkowaną, oraz ślupki parkanowe sprzedam. Poznań, Jeżycka 3. 17439g

**Sprzedam** motocykl DKW 250 ccm NZ w dobrym stanie. Poznań, Piaskowa 6, od godz. 16—19. 17444g

**Motocykl „Zündapp”** 200 ccm sprzedam. Poznań, Ułańska 8 m. 3. 17445g

**Sprzedam** rower z motorkiem — nowy. Poznań, Botaniczna 4 m. 3. 17449g

**Sprzedam** nowy motocykl marki „Ifa” 350 ccm. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 nr 17454g.

**Fortepian „Bechstein”** w dobrym stanie sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 nr 17456g.

### Lokale

**Zamienię** duży pokój z kuchnią, wygodami we Wrocławiu na takie samo w Poznaniu. Zawadzki, Wrocławek, 1 Maja 20. 17013g

**Mieszkanie** pokój z kuchnią, łazienką, przedpokojem zamienię na większe. Warunki do omówienia. Jarocin, Walki Młodych 11 m. 4. 28846p

**Zamienię** pokój z kuchnią osobno, pokój i ptr. (Przemysłowa) na większe, dzielnica obojetna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 — dnia 17001g.

**Samotny** na stanowisku szuka pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dnia 17006g.

**Zamienię** pokój z przynależnościami (Ostroróg) na mniejszy w Poznaniu. — Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 — dnia 17046g.

**Pokój** komfortowy z balkonem, używaniem kuchni, łazienki w śródmieściu, zamienię na 2 pokoje z kuchnią. Blizsze peryferie niewykłuczone. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 — dnia 17020g.

**Kawaler** pracujący, uczący się, religijny, bez nałogów, poszukuje pokoju przy kulturalnej rodzinie, może być wspólny, od 30 lipca br. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dnia 17003g.

**Wrocław!** Dwa pokoje z kuchnią komfortowe, zamienię na pokój z kuchnią lub pokój w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dnia 17065g.

**Zamienię** 2 duże pokoje z kuchnią, komfortowe, na 2½ wżgl. 1½ i osobno 1 pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dnia 17087g.

**2—3 pokoje** z wygodami do remontu lub wykonczenia poszukuję. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dnia 17118g.

**Zamienię** 3—4-pokojowe mieszkanie przy Targach, pięknie położone, komfort, telefon na podobne lub mniejsze w Warszawie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dnia 17121g.

**Zamienię** pokój 25 m<sup>2</sup> centrum, ze wspólną kuchnią, łazienką, własną piwnicą, na pokój lub 1½ pokoju z kuchnią, chętnie samodzielne. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dnia 17126g.

**Zamienię** pokój słoneczny z balkonem, używalności kuchni na dwa względnie 1 pokój z kuchnią. Zgłoszenia: Poznań, tel. 37-61. 17165g

**Zamienię** lokal handlowy na pokój z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dnia 17399g.

**Zamienię** 2½ pokoju z balkonem, używaniem kuchni w centrum na 2 pokoje z kuchnią, dzielnica obojetna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dnia 17353g.



## Przetargi i licytacje

Swarzędzka Fabryka Krzesel w Swarzędzu, ul. Wrzesińska 7 ogłasza przetarg na wykonanie remontu średniego instalacji siły i światła wg dokumentacji, która znajduje się w przedsiębiorstwie. Wykonawcą może być przedsiębiorstwo państwowe, spółdzielnia wzgl. przedsiębiorstwo prywatne. Termin składania ofert do dnia 25. VI. 57 r., otwarcie ofert nastąpi w dniu 28. VI. 57 r. Zastrzegamy sobie ponoszenie wydatków związanych ze złożonymi ofertami oraz prawo wyboru wykonawcy. K3586

Rejonowe Kierownictwo Robót Wodno-Melioracyjnych w Gnieźnie ogłasza przetarg na sprzedaż ciągnika marki „Hanomag” na kołach (nie na chodzie), pługów i bron konnych do uprawy łąk. Sprzedaż odbędzie się dnia 25 czerwca br. o godz. 11 na placu R. K. R. W. M. w Gnieźnie przy al. Reymonta 21. Przed przystąpieniem do przetargu należy wpłacić w kasie R. K. R. W. M. 10% wartości wyżej wymienionego sprzętu. 17594g

Okręgowe Przedsiębiorstwo Handlu Opalem w Poznaniu, ul. Konfederacka, barak 4

**OGŁASZA PRZETARG**  
na malowanie biur OPHO w Poznaniu, przy ul. Konfederackiej — barak 4. Udział w przetargu brać mogą przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać do 24 czerwca br. do Dyrekcji OPHO przy ulicy Konfederackiej, barak 4. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w OPHO w dniu 24 czerwca o godz. 12. Bliższych informacji udzieli Komórka Inwestycyjna OPHO, tel. 650-01 Poznań, ul. Drzewna 35. Zleceniodawca zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. K3583

**Państwowy Instytut Naukowy Leczniczych Surowców Roślinnych Gospodarstwo Pomocnicze w Pleszewach**

**OGŁASZA PRZETARG**  
na sprzedaż ca 1600 mb szyn kolejowych, typ VI z rozbiórki bocznicy własnej. Oferty wraz z podaniem ceny należy składać w tut. Dyrekcji Instytutu Poznań, ul. Libelta 27 do dnia 30. 6. br. Zastrzegamy sobie wybór oferenta oraz prawo odstąpienia od przetargu. K3614

**Zakłady Gazownictwa Okręgu Poznańskiego Poznań, ul. Grobla 15**

**OGŁASZAJĄ PRZETARG**  
na remont budynków: 1. Tynkowanie całkowite budynku mieszkalnego przy ul. Grobla 12 i 13. 2. Tynkowanie częściowe budynków administracyjnych przy ul. Grobla 14 i 15. Bliższe informacje w gmachu administracji Grobla 15, pokój 211. Termin rozpoczęcia prac remontowych z dniem 1. 7. 1957 r. Udział w przetargu mogą brać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Termin składania ofert do dnia 25. 6. 1957 r., przy czym Zakłady Gazownictwa Okręgu Poznańskiego zastrzegają sobie wybór oferenta. K3665

**DYREKCJA TECHNIKUM STATYSTYCZNEGO w Poznaniu, ul. Sniadeckich 54/58**

### OGŁASZA NABÓR

do klasy I młodzieżowej i klasy III dla pracujących o kierunku ogólnoeconomicznym.

Podstawa przyjęcia:

do klasy I — 7 klas szkoły podstawowej — nauka trwa 5 lat,  
do klasy III — 9 klas szkoły ogólnokształcącej lub równorzędnej (mała matura) oraz praca umysłowa — nauka trwa 2 lata. 17521g

### Parcelę w Poznaniu - Starołęka

ca 8 300 m<sup>2</sup> pod zabudowę przemysłową ew. garaż

#### SPRZEDAŻ

w całości lub częściowo. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17270g.

**PRZEDSIĘBIORSTWO OBRÓTU SUROWCAMI WŁÓKNINAMI W SZCZECINIE,**

ul. Odrowąża nr 1, IV piętro, pokój 165, tel. 50-50

#### SPRZEDAŻ

przedsiębiorstwom państwowym i uspołecznionym oraz rzemiosłu indywidualnemu

**200 m<sup>2</sup> odpadów użytkowych-bukowych**

1. graniaki o przekroju 38x38 mm, długość od 300 do 1700 mm
2. odpady, różne kształty, grubości 38 mm, szer. od 50-120 mm, długość 300-1700 mm
3. Opłaty z traku poziomego oraz łom, tj. tarcica o powierzchni użytkowej powyżej 50%
4. tarcicę brzoową 25 i 63 mm
5. tarcicę ołowową 25 i 63 mm

K3580

W dniu 17 czerwca 1957 zmarł nasz długoletni ciotek, śp.

## Władysław Matuszak

W Zmarłym Spółdzielnia nasza straciła obywatelskiego i gorliwego pracownika.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w środę 19 bm. o godz. 11.30 z cmentarza na Górczynie.

Rzem. Spółdzielnia Pracy Fryzjersko - Kosmetyczna w Poznaniu K3666

## Najwyższy czas

## wykupić los Loterii Pieniężnej

**JUTRO zaczyna się ciągnięcie**



**Pismo Polaków w kraju i na emigracji**

Do nabycia w kioskach „Ruchu”

Prenumeratę zamawiać w urzędach pocztowych

lub w Administracji Wydawnictwa,

Warszawa ul. Kopernika 34

Wydanie lotnicze

Przeczytaj i wyslij swym krewnym za granicą

K3249

K3638

### Centralne Piwnice Win Importowanych

uprzejmie zawiadamiają, że od dnia 14 bm.

ZOSTAŁA OTWARTA

przy ul. Al. Lampego 19 (vis à vis PDT)

### Winiarnia „SŁOWIAŃSKA”

Winiarnia prowadzi w wielkim wyborze SPRZEDAŻ WINA IMPORTOWANEGO w butelkach i do konsumpcji na miejscu po cenach detalicznych i bez marż zarobkowych Na miejscu wykwalifikowana obsługa. K3628

**ZAKUPIMY NATYCHMIAST**  
należyszczące narzędzia:  
noże grzebykowe do głowic gwinciarzskich Pitlera nr 4 gwint metryczny drobnozwojowy  
M 18x1,5 lewy M 20x1,5 M 20x1,5 lewy  
M 20x2 M 22x2 M 22x2 lewy  
gwintowniki maszynowe do gwintu metrycznego, drobnozwojowego  
M 20x1,5 M 20x1,5 lewy M 30x1,5  
M 30x1,5 lewy M 20x2 M 22x2  
M 22x2 lewy  
**SPÓŁDZ. PRACY „SILNIK”**  
Poznań, Stary Rynek 44 — tel. 31-88. K3633

### 2 MASZYNY KUŚNIERSKIE

maszynę krawiecką do pikowania kłap, rotacyjną o napędzie elektrycznym oraz dziurkarkę o napędzie elektrycznym w dobrym stanie

zakupi

**KRAWIECKA SPÓŁDZIELNIA PRACY „ZRYW”**  
w Kaliszu, ul. Targowa nr 16/18, tel. 14-75. K3589

#### Różne

Garbowanie, farbowanie i strzyżenie skór baranich. S. Makowiecki, Poznań - Sołacz, Grudzień 66. 14668g

Obcasy „szpilki” najnowszy fason włoski, aluminiowe — wyrabiam. Krawców, Szlak 18, tel. 333-71, Bezuha. K3613

Wykonuję spiesznie wypraski z bakelitu - moczniaka. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17040g.

Odstąpię na sezon letni pokój komfortowy (4 osobowy) z tarasem i wszelkimi wygodami z użytkownością kuchnią w Sopocie ul. Krasickiego 10 m. 8 Ewa Kornatowska. 17110g

Projekt adaptacji domów jednorodzinnych, do budowy werand, tarasów, zimowych ogrodów, wybudowy architektonicznego wnętrza - kominków, kasetonów, balustrad, krat, kinkielów wykonania inżynier - architekt. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17169g.

Dnia 17 czerwca 1957 r. zmarł, śp.

## Tadeusz Rogowski

pracownik finansowy Spółd. Pracy Remontowo-Konserwacyjnej „Grunwald” w Poznaniu.

W Zmarłym stracił sumiennego pracownika i szczerego kolegi.

Rada Nadzorcza Zarząd Koledzy K3655

Dnia 17 czerwca 1957r. zasnął w Bogu, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, najukochańsza i najlepsza mamusia, nasza droga córka, siostra i siostrzenica, śp.

## dr Czesława Dłużniewska-Wolska

lekarz med.

Pogrzeb odbędzie się w piątek 21 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu na Górczynie.

O bolesnej stracie zawiadamiają w głębokim smutku pogrążeni mąż z synkiem, rodzice i rodzina

Poznań, Trzemeszno, Toruń, Wągrowiec. 17730g

Dnia 17 czerwca 1957 zmarł w wieku 55 lat, mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, brat i szwagier, śp.

## Józef Siudziński

Pogrzeb odbędzie się dzisiaj, w środę, 19 bm. o godz. 16 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała na Dębcu.

W ciężkim smutku pogrążeni żona z dziećmi i rodzina 17811g

Ordynatorowi Oddz. Chirurgii Woj. Szpitala Dziecięcego w Poznaniu pp. dr. dr. Suwalskiemu i Kaczmarowski za przeprowadzenie operacji, również personelowi pielęgniarskiemu za troskliwą opiekę w czasie poważnej choroby dziecka naszego

**SERDECZNE PODZIĘKOWANIE** i uznanie wyrażają Skarbeccy, Mogilno. 17497g

Panu Dr. Sarnowskiemu ze Szpitala Miejskiego im. Struśla w Poznaniu, ulica Szkolna, za troskliwą opiekę nad moją matką Józefą Thiel, składam

**SERDECZNE PODZIĘKOWANIE**  
Teresa Sikorska, Warszawa, Kossaka 5. 17552g

### KIELCE!

Dwupokojowe mieszkanie z kuchnią, przy należnościach zamieszkałym na podobie w Poznaniu lub okolicy. Dogodne warunki. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17251g.

### OGŁOSZENIA DROBNE

**Letniska z utrzymaniem,** poszukuje pani z dzieckiem na lipiec ew. sierpień. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17073g

**Wypożyczam porcelanę,** szkło na zabawy, uroczystości. Poznań, Żydowska 33. 16972g

**Warsztatu na drobny wytwórnie** poszukuję. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17096g

**Pustaki z własnego i powierzonego cementu** wykonuje wytwórnia prefabrykatów budowlanych. Dopiewo, Wysoka 17 17288g

Przewielebnemu Duchowieństwu, Kolegom, Przyjaciółom, Krewnym i Znajomym za oddanie ostatniej przysługi mojemu mężowi, śp.

**Stanisławowi Ratajczakowi**

oraz za wieniec, kwiaty i wyrazy współczucia składa

**SERDECZNE PODZIĘKOWANIE**  
żona z dziećmi i rodziną 17525g

Przewielebnemu Duchowieństwu, Naczelnemu Dyrektorowi C. W. D., Dyrekcji i Pracownikom Pozn. Zakł. Graf., Zakładów im. Kasprzaka, Drukarni Biletowej i Naukowej, Bazie CWD., Pozn. Warsz. Napr. Masz. Druk., Krewnym, Znajomym oraz Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie mego ukochanego męża, śp.

**Józefa Si-kierskiego**  
za liczne wieniec i kwiaty, złożone wyrazy szczerego współczucia składa

**SERDECZNE PODZIĘKOWANIE**  
żona 16980g

NARESZCIE MAMY SKUTECZNE ŚRODKI

## Fumin i TOKSYN

do tępienia

## MUCH, MOLI i KOMARÓW

Używając tabletek „Fumin” i krążków „Toksyn”

produkcji  
**GDAŃSKIEJ WYTWÓRNI TRUTEK**  
nieszkodliwych dla ludzi i zwierząt:

- uchronimy się od chorób zakaźnych, przenoszonych przez muchy i komary.
- nie będziemy dręczeni przez roje much i zapewnimy sobie spokojny odpoczynek w ciągu lata i jesieni,
- zabezpieczymy odzież przed molami.

Cena 1 fiołki à 5 tabl. „Fuminu” wynosi zł 2,—.  
Cena jednego krążka „Toksynu” — 45 gr.

„FUMIN” i „TOKSYN” są do nabycia w sklepach „Argedu”, MHD, PSS, GS oraz drogeriach, mydlarniach i składach aptecznych. K3539

**Jelczańskie Zakłady Naprawy Samochodów**  
w Jelczu k. Olawy, woj. wrocławskie,  
podają do wiadomości, że

## DOKONUJĄ NAPRAW GŁÓWNYCH

samochodów ciężarowych „Star” 20,  
autobusów „Star” 50, 51, 52

oraz silników „Star” S-42, luzem w terminach skróconych. (Sam „Star” 20 od 4-6 tygodni), tak w ramach umów jak i poza umowami.

W razie dostarczenia większych partii samochodów ciężarowych do naprawy poza umowami, względnie nawiązaniu współpracy międzyzakładowej są przewidziane częściowe i jednorazowe bezpośrednie wymiany.

Zakłady przyjmują już obecnie zgłoszenia na naprawy główne w w. pojazdach na rok 1958. Umowy będą zawierane bezpośrednio z użytkownikami bez pośrednictwa Centralnych Zarządów, co ułatwi w znacznej mierze dostosowanie się do życzeń P. T. użytkowników odośnie ustalenia harmonogramów dostaw i odbiorów pojazdów. Wcześniej niż zawarcie umowy na naprawy główne pojazdów, to gwarancja solidnej i terminowej naprawy. Zgłoszenia przyjmuje i udziela informacji Dział Zbytu J. Z. N. S. Jelcz, tel. Wrocław 80-61 do 69, wewn. 209 i 133.

Użytkownicy korzystające masowo z naszych usług!

**JELCZAŃSKIE ZAKŁADY NAPRAWY SAMOCHODÓW**  
Jelcz k. Olawy, woj. wrocławskie. K3516

**NOWA WAGA**  
wozową 8 ton, cena 14 205 zł  
sprzeda  
W. Z. G. S.  
Poznań, pl. Wolności 18, pokój 51. 17544g

**Tarcze ściernie**  
karborundowe do ostrzenia noży tokarskich „Wida”  
Sciernice trzpieniowe El-Corundowe, formatu walcowego o spójnie ceramicznym  
Tarcze ściernie narzędziowe corundowe  
Tarcze do ostrzenia pil traktowych oraz toczaki piaskowce  
poleca firma „KORUND”  
Wytwórnia Wyróbów Szmerglowych  
Poznań-Zabikowo, pl. Wolności 7, telefon 47. 17140g

Wdowa lat 60 samotna z mieszkaniem pozna pana starszego na stanowisku nie poznaniaka. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17115g

**Kawaler lat 40** pozna kulturalną pannę w celu matrymonialnym. Oferty możliwie z fotografią do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17163g.

Opinię dobrego i szczęśliwego doradcy w sprawach nawiązywania znajomości matrymonialnych ustalił już sobie popularne w Polsce Korrespondencyjne Biuro Matrymonialne, Poznań 1, Skrytka 103. Na odpowiedź załączyć znaczki za 1,60. 17125g

**Panna w średnim wieku** z gospodarstwa, pracowita, wesołego usposobienia, posiadająca gotówkę, samodzielnie mieszkanie w Poznaniu, pozna kawalera rzemieślnika, lub wdowca do lat 50. Rozwiedzeni wykluczeni. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17144g

**Poznań w celu matrymonialnym** pana z wyższym wykształceniem, dobrego, bez nałogów. Jestem po wyższych studiach, mam lat 31, materialnie niezależna. Pośrednictwo krewnych mile widziane. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17253g.

**Spółdzielnia Inwalidów „Jedność” we Wschowie,** pl. Zielony Rynek 7  
zakupi  
**MASZYNY CHOLEWKARSKIE**  
siłpowa ciężka oraz leworamienna lub praworamienna. K3547

Brunetka pracująca, posiadająca mieszkanie, zapozna samotnego pana, około lat 60. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17250g.

**Rzemieślnik, kawaler lat 32,** posiadający mieszkanie, przystojny (amputacja stopy), zapozna pannę przystojną, religijną, do lat 30. Poważne oferty z fotografiami, zwrot i dyskrekcja gwarantowana. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17280g.

**Panna z gospodarstwa,** lat 36, szatynka, z braku zna jomości pozna odpowiedniego pana w celu matrymonialnym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17372g.

**Głos WIELKOPOLSKI**  
Redakcja: Poznań ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21 (łączy wszystkie działy); dział informacji: 659-39; dział łączności: 657-18; sekretarz redakcji: 648-85; redaktor naczelny: 657-75; drukarnia (mocy) — 629-52  
Biuro Ogłoszeń: Poznań ul. Świerczewskiego nr 3, tel. 624-59 czynne od godz. 8-15.00 w soboty do godz. 3.00. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada  
Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu



## Rekord frekwencji

Ubiegła niedziela była rekordową pod względem ilości wycieczek na MTP. Ale Poznani to nie tylko Targi. Z reguły każdy zwiedzający nasze miasto kieruje się kroki w stronę Palmiarni i Ogrodu Zoologicznego.

Palmiarnię odwiedziło w ub. niedzielę ponad 12 tys. osób. Dziennie odwiedza szklane pawilony średnio 8 tys. osób, pod czas gdy przed Targami frekwencja dzienna nie przekraczała 3 tysięcy. W niedzielę padł też nienotowany w historii naszego ZOO rekord. Poznanski Ogród Zoologiczny odwiedziło 17 tys. osób! (M)

## Szczęśliwe »Koziołki«

Na V Poznański Grę Liczbowa „Koziołki” wpłynęły dwa kupony z czterema trafieniami. Są to numery: 10.989 (zakupiony w punkcie nr 37 w Poznaniu) i 11.978 z punktu nr 69 w Pleszewie. Szczęśliwici właściciele otrzymają po 60.613,25 zł. Fundusz nagród wynosi obecnie 363.679,50 zł. Na nagrody II, III i IV stopnia przypada kwota po 121.226,50 zł. 134 uczestników gry z trzema trafieniami otrzyma po 904,70 zł, a na nagrody IV stopnia z dwoma trafieniami przypada dla 4.511 uczestników po 26,90 złotych.

Wygrane II i III stopnia wypłacają począwszy od 21 bm. wszystkie oddziały PKO w woj. poznańskim, natomiast nagrody IV stopnia można odebrać od 24 bm. w punktach odbioru kuponów.

Następne losowanie odbędzie się 23 bm. o godz. 12 na boisku AZS w Poznaniu przy al. Pułaskiego. (M)

## Informujemy

Z powodu remontu kabli od 20 bm. do 4 lipca br. powstaną krótkotrwałe przerwy w połączeniach telefonicznych w rejonie ulic: Zeylanda, Mickiewicza, Zwierzynieckiej, Głogowskiej, Roosevelta i Świerczewskiego.

21 bm. o godz. 9 w lokalu SIMP przy ul. Lampiego 21 — zebranie terenowej sekcji spawalniczej.

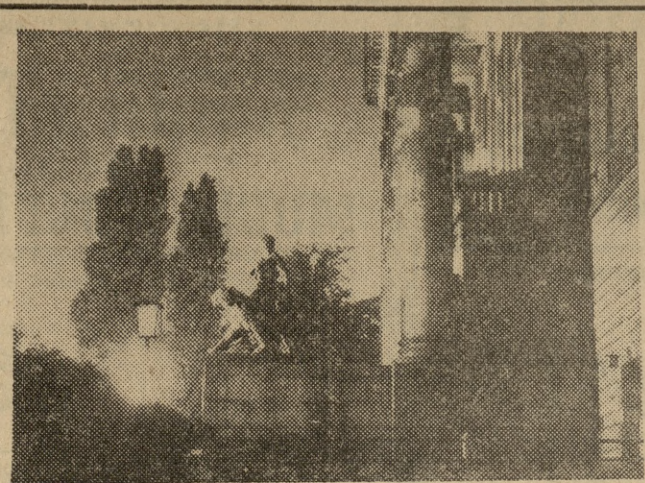
Zarząd Związku Hodowców Zwierząt Futerkowych i Drobnych Inwentarzy miejskich się przy ul. Sierce 7, tel. 38-28.

## Teatry

OPERA (ul. Fredry 9) — g. 19.30 „Haika”; POLSKI (ul. 27 Grudnia 8/10) — g. 19 „Szkłanka wody”; NOWY (ul. Dąbrowskiego 5) — g. 19 „Bal złodziejaszków”; OPERETKA POZNAŃSKA (ul. Niezłomnych 10) — g. 20 „Wesoła wdówka”; KOMEDIA MUZYCZNA (ul. Grunwaldzka 22) — g. 20 „Panna Nitouche”; SATYRY (ul. Czerwonej Armii 15) — godz. 20 „Jutro pogoda”; LALKI I AKTORY (ul. Czerwonej Armii 15) — g. 11 „Baśń o pięknej Parysyzce”; g. 16.30 „Janek Wędróżnik”; KUŹNICA (ul. Inżynierska 10) — występ we Wrocławiu.

## Kina

APOLLO (ul. Ratajczaka 18) — g. 9.45, 12 i 14.15 Wielkie manewry (franc., 16 l.); 16.30, 18.30 i 20.30 „Czterdziesty pierwszy” (radz., 16 l.); BAŁTYK (ul. Roosevelta 22) — g. 9, 11 i 13 „Czterdziesty pierwszy” (radz., 16 l.); 15 i 17.15 „Wielkie manewry” (radz., 16 l.); 19 — filmy dokumentarne, 20.30 — wieczór filmowo-rozrywkowy; MUZA (ul. Czerwonej Armii 30) — g. 10-20 „Śmierć roweryści” (hiszpański, 16 l.); RIALTO (ul. Dąbrowskiego 38) — g. 10 „Błękitny krzyż” (dokum.), 11.15, 13.30, 15.45, 18 i 20.15 „Zatrzymać wóz nr H-43-2301” (panorama — franc., 14 l.); WARTA (ul. 27 Grudnia 4) — g. 10, 11, 12 i 13 „Magiczne zabawki” (bajki), g. 14 „Z Argentyny do Meksyku” (dok.); g. 15.45, 18 i 20.15 „Otello” (radz., 14 l.); WOJSKOWE (narodnik ul. Polnej i Marceleskiej) — g. 18.30 „Dwaj kapitanowie” (radz., 12 l.); DOM KULTURY MO (ul. Grunwaldzka 22) — godz. 12.15, 14.30 i 17 „Złota karoca” (włoski, 16 l.); TARGOWE (wejście z ul. Śniadeckich i Świerczewskiego) — g. 11-12 i 15-16 — reklamowe filmy zagranicznych wystawców (targowych wstęp wolny); g. 16 i 18 — „Raj kapłana” (ang., 16 l.); g. 20 „Wzgórze 24 nie odpowiadają” (izraelski, 14 l.); WYPOCZYNEK (Park Solacki) — g. 21.45 — „Urok szatana” (franc., 14 l.); GRUNWALD (al. Rymonta) — godz. 21.45 „Głos przeznaczenia” (franc.,



Zasypia przybytek Melpomeny. Ostatnie przedstawienie dawno skończone. Opuścił gmach Opery. Człowiek tylko kamienny lew. Z gestywności drzew wyblasty oczy latarni. Taka cisza dookoła, noc jasna... Fot.: K. Przychodzki

## A gdzie kominki?

Nie będę już powtarzał perypetii, jakie musiało przejść kierownictwo kawiarni „Pół czarnej” z uruchomieniem przykawałnianego ogródka. Myli się jednak ten, kto przypuszcza, że sprawa została definitywnie załatwiona. Niebadane są bowiem wyroki biurokracji. Bo oto Miejska Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna (ta sama, która uprzednio wyraziła zgodę!) poleciła wczoraj dyrektorowi PZG zrobić ogrodzenie wyższe o 1,5 m, korytka z kwiatami umieścić na górze (tzn. na wysokości 2,5 m — dop. — mh) oraz obić płotek płótnem nie przepuszczającym kurzu (tzn. również powietrza — dop. — mh). Jeżeli dyrektor tego nie uczyni musi zlikwidować ogródek.

Wymagania Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej nie są zbyt wygórowane. Mogła ona przecież zażądać postawienia ogrodzenia murewanego, obitego blachą, z kominkami wentylacyjnymi... (mh)

## ZEGARKI słoneczne NA REKĘ?

12 lat; SPORTOWE (boisko Warty — ul. Rolna) — g. 21.40 „Autobus odjeżdża 6.20” (polski, 14 lat); WCZASOWICZ (Puszczykowo) — godz. 29 „Do ostatniej kropki”; HUTNIK (Antoninek) — g. 17 i 19 „Berliński romans” (NRD, 12 lat); PIAST (Staroleka) — g. 17 i 19 „Osiołek Magdany” (radz., 7 lat); ZNIEZ (Fabianowo) — g. 18 — bajki, g. 19.30 — „Wina Włodzimierza Olmera” (czeski, 16 lat); FOTOPLASTIKON (ul. Armii Czerwonej) — g. 9-21 „Chiny”.

CYRK „WARSZAWA” (ul. Ratajczaka) — godz. 19.15.

## Koncerty

Plac Wolności (przed „Arkadią”) — godz. 16 — koncert w wyk. Ork. Zakładowej im. H. Cegielskiego.

## Imprezy „Estrady”

Sala Izby Rzemieślniczej (ul. Niezłomnych 2) — g. 19 „Uff, jak gorąco!”

Kino „Bałtyk” (ul. Roosevelta 22) — g. 20.15 film produkcji francuskiej „Wielkie manewry” oraz kino-kabaret pt. „Komu się nie podoba?”

PZG — występy artystyczne.

W „Magnoli” o godz. 23, w „Syrenie” o godz. 23, w „Pół Czarnej”, o g. 22 i we „Wrzocie” o godz. 22.

## Wystawy

LOKAL CBWA (al. Marcinkowskiego 20), Doroczna Wystawa Prac Członków Zw. Plastyków Okręgu Poznańskiego.

SALON WYSTAWOWY PTF (ul. Paderewskiego) — Międzynarodowa Wystawa Fotografii Artystycznej pt.: „Krok w nowoczesność”.

BIBLIOTEKA GŁÓWNA UAM (ul. Ratajczaka 33/40), Wystawa pt.: „Bolesław Prus — twórca”.

## Odczyty

NOT — KLUB TECHNIKI (Pałac Działuńskich — Stary

## Konkretnie rezultaty Informacji Technicznej NOT

Informacja Techniczna zorganizowana przez Oddział Poznański NOT na zeszłorocznych Międzynarodowych Targach Poznańskich przyniosła dobre wyniki. Stworzyła przede wszystkim warunki sprzyjające szerokiej i nieskrępowanej wymianie myśli technicznej z wystawcami i gośćmi z różnych krajów na MTP, zorganizowała wiele odczytów i pokazów filmowych. Dzięki temu osiągnięcia techniczne przemysłu zostały spopularyzowane, zapoznali się z nimi przedstawiciele handlu i przemysłu.

Toteż do 15 października ub. roku 158 firm z NRD, Austrii, Anglii, Francji, NRD i Belgii zawiązało już kontakt z NOT. Zaczęły napływać różne katalogi, prospekty i czasopisma fabryczne, obrazujące udoskonalenia techniczne i programy produkcyjne różnych zakładów. Nierzadko zgłaszano też ciekawe propozycje.

Jedną z czołowych firm, wytwarzających olejki i etery

## 800 tys. zł straty

13 bm. w Poznaniu około godz. 6 po kilku dniach przeprowadzania inwentury w magazynie sklepu tekstylnego MHD przy ul. Warszawskiej 25 wybuchł pożar. Mimo interwencji straży pożarnej ogień wyrządził duże straty. Wynoszą one około 800 tys. zł.

Podczas dotychczasowego śledztwa zebrano szereg przesłank wskazujących na to, że pożar został spowodowany rozmyślnie. Kierowniczkę sklepu — Bożenę Szymańską (zam. przy ul. Konarskiego) zatrzymano. (ak)

Rynek — godz. 18 „Precyzyjne przyrządy pomiarowe” (Szwajcaria), g. 19.30 „Aparaty metrologiczne — sprawdziany i ich zastosowanie w przemyśle” (Francja). Ponadto poza dniem branżowym o godz. 16.30 „Osiągnięcia polskiej techniki sztybowcowej” (Polska).

## Radio

PROGRAM II  
Fala Poznania 249 m

15.10 — gra kapela ludowa By szewskiego, 15.30 — aud. dla dzieci starszych, 16.05 — piosenki P. Maszyńskiego i St. Niewiadomskiego, 16.20 — koncert rozrywkowy, 16.45 — „Polacy a Litwini”; pog., 17 — Kąpiel speakersa, 17.25 — tańce ludowe w oprac. komp. poznańskich, 17.40 — „Co pan robi dziś wieczorem”; pog., 18 — ciekawostki o muzyce i muzykach, 18.35 — muzyka i aktualność, 19 — miłość w piosence, 19.20 — felieton literacki, 19.30 — czego chętnie słuchamy, 20.23 — kronika sportowa, 20.35 — wiadomości melodii tanecznych, 20.45 — nowości poetyckie, 21 — koncert chopinowski, 21.30 — pełnym głosem o sprawach młodzieży, 21.55 — koncert Chóru Chłopięcego i Męskiego p. d. Stefana Stulgrosza, 22.15 — gra ork. taneczna PR, 22.50 — rozmowa z prof. R. Jasińskim po jego powrocie z Paryża, 23.20 — melodie na dobranoc.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 8.30, 12.04, 16, 17.10, 18.30, 20 i 23.50.

## Telewizja

godz. 13 — aktualność targowa, 14 — polska kronika filmowa, 19 — rewia mody (miedz. pokaz organizowany przez Biuro Mody — Warszawa).

## Dyżury pełnia:

SZPITAL MIEJSKI IM. RA-SZEI (chirurgia, otolaryngologia i interna), ul. Zaczęło 3 — tel. 509-89. APTEKI: Dzierżyńskiego 167, Głogowska 146, Ostrołęka 6, Mickiewicza 22, Armii Czerwonej 25 i Główna 53. — PORADNIA PRZECIWI-ALKOHOLOWA — od g. 8-20.

## Występ Ewy Bandrowskiej-Turskiej odwołany

Państwowa Filharmonia komuni-kuje, że zapowiedziany na środę, 19 bm. „Wieczór walców” nie odbędzie się na skutek choroby Ewy Bandrowskiej-Turskiej.

Należność za wykupione bilety zwracana będzie w biurze Państwowej Filharmonii w dniu 13 i 19 bm. w godzinach od 14-15.30. Również w dniu 19 bm. — przy kasie w auli UAM od godz. 18.



## „Złoty kask” wznawia tradycję

Sporty motorowe, w szczególności samochodowy i motocyklowy, mają w Poznaniu stare i piękne tradycje, sięgające pierwszych lat po pierwszej wojnie światowej. Utworzony w 1924 PZM powierzył organizację przejazdowych wyścigów o mistrzostwo Polski, poznańskiej Unii, wówczas najbardziej ruchliwej w zakresie organizacji imprez motocyklowych. Unia wybrała wspomniany tor na Ławicy. W 1931 r. garstka „unia-ków” z Adamem Paczkowskim, Wikto-rem Weberem, zawodnikami Weylem, Turkiewiczem, Ziolkow- skim i in. wzięła udział w znanych już wówczas międzynarodowych wyścigach w Pardubicach o „Złoty prileb” (złoty hełm — kask). Podobne zawody postanowiono urządzić w Poznaniu.

Po raz pierwszy odbył się wyścig o „Złoty Kask” w 1932 r., nagrodę na własność zdobył reprezentant K1, Mot. z Bydgoszczy Alvensleben. Do 1935 r. odbywały się zawody corocznie, w których kolejno zwyciężyli: Ziemi (Gdańsk), Breslauer (Katowice), Langier (Warszawa). W tym okresie odbywały się na tym torze również wyścigi samochodowe, w których nie zabrakło pojedynku tak- sówek.

Unia, pragnąc kontynuować walki o „Złoty kask”, przeprowadziła wyścig na torze żużlowym miejscowego „Sokoła” (obecnie boisko WSWF), gdzie po raz pierwszy „Złoty kask” zabrał na własność reprezentant Unii Alfred Weyl.

Dopiero w 1947 r. przystąpiono do wznowienia tych wyścigów. Jak wielkie wywołują one zainteresowanie, wiedzą o tym wszyscy niemal mieszkańcy naszego miasta. Rekordzistą dorocznych walk o „Złoty kask” jest niezapomniany Jerzy Mieloch. Ma on w po-

## Dziś dwa mecze piłkarskie Poznań — Kraków

Dwa bardzo ciekawe mecze piłkarskie rozegrane zostaną w dniu dzisiejszym na Stadionie im. 22 Lipca.

W pierwszym spotkaniu zmierzą się w walce o Puchar Józefa Ka- ludy dwie reprezentacje seniorów Poznania i Krakowa. Skład drużyny grodu podwawelskiego oparty jest na zawodnikach Cracovii i Wisły. Poznań reprezentować będą piłkarze Lecha, Warty, Olimpii i in. Początek zawodów o godz. 18.30. W przedmeczcu zobaczymy reprezentacje obu miast juniorów.

Na boisku hokejowym przy ul. Maratońskiej o godz. 18 odbędzie się spotkanie reprezentacji juniorów Gniezna z repr. juniorów Poznania. Celem zawodów jest wyłonienie kadry wojewódzkiej. (x)

## Nowy zarząd Poznańskiego Oddziału Zw. Literatów Polskich

Członkowie Poznańskiego Oddziału Zw. Literatów Pol- skich dokonali wyboru nowych władz związkowych. W skład zarządu oddziału weszli: Egon Naganowski — prezes, Aleksander Rogalski — wiceprezes, Leszek Prorok — sekretarz, Jerzy Korczak — skarbnik i Włodzimierz Odowski — członek zarządu.

W skład komisji rewizyjnej powołano: dr. Jerzego Kollera, Adama Dubowskiego i Stanisława Kamińskiego, zaś w skład sądu koleżeńskiego: Jannę Morawską, Stanisława Hebanowskiego i Zbigniewa Pędzińskiego.

## Poznańskie ulice — parkingami?

W przewidywaniu wzmożonego ruchu pojazdów mechanicznych w okresie MTP wyznaczone zostały specjalne parkingi do garażowania samochodów. Jest ich w tej chwili kilkanaście: oficjalnych i nieoficjalnych. Pierwsze z nich to te, przy których widnieje napis „Parking”, pozostałe, to poznańskie ulice.

W dniu wczorajszym po obu stronach ulicy Grunwaldzkiej i na jej przedłużeniu ul. Świerczewskiego garażowało 120 samochodów.

Należy bezwzględnie usunąć wszelkie pojazdy z ruchliwych arterii komunikacyjnych i skierować je na boczne ulice. Ważniejsze jest bezpieczeństwo przechodniów, niż wygodnictwo kierowców, bez względu na to, czy ich wozy zarejestrowane są w Polsce, czy zagranicą. (v)

sladaniu 6 nagród i jest jednocześnie rekordzistą toru. W klasie 350 ccm „przeleciał trasę 21 km w świetnym czasie 12.25.8.

Dwukrotnie triumfował wspomniany już wyżej Breslauer, a na listę powojennych zwycięzców wpisali się jeszcze Włodarczyk z Warszawy i Hennek sen. z Katowic.

Najbliższe, niedzielne wyścigi, które odbędą się na wolskim torze będą 15 z rzędu. Stanać ma do nich czołówka naszych „pożeraczy kilometrów”. Spodziewany jest również start kilku kierowców zagranicy.

Podobnie jak w poprzednich imprezach odbędzie się pięć wyścigów w kat. 125, 250, 350, powyżej 350 ccm i finałowy z wyrównaniem. Projektuje się również bieg w kat. 125 ccm dla zawodników z III licencją. (tp)

## Ślalom kajakowy — modny również w Poznaniu

W trudnym ślalomie kajakowym, bardzo popularnym przede wszystkim w terenach górskich, prym wiodą zawodnicy klubów, mających siedzibę w tych okolicach. Reprezentanci Poznania startowali na Dunajcu ze zmiennym szczęściem.

Ubiegłej niedzieli rozegrany został ślalom o mistrzostwo wojewódzkie na Warcie przy Moście Chwaliszewskim. 42 zawodników musiało na przestrzeni około 500 m przejechać 15 rozstawionych bramek.

Impreza, której tłumnie przyglądała się publiczność, przyniosła w ogólnej punktacji zwycięstwo drużyny Stomila z 175 pkt. przed Zrywem — 149 pkt. Trzecie miejsce zajęła Posnania z 89 pkt, jakkolwiek wystawiła tylko dwóch zawodników, podczas gdy wszystkie pozostałe kluby reprezentowane były przez 8 kajakowców. Dalsze miejsca zajęli: Surma — 57 pkt., Budowlani — 41 pkt. i Lech — 10 pkt. Na starcie zabrakło przedstawicieli Warty.

W konkurencji seniorów pierwsze miejsce zdobył Czesław Nowicki (Posnania) 281 pkt. przed Drezerczakiem (Stomil) — 295 pkt., Białarzewskim (Zryw) — 297 pkt., a w konkurencji juniorów Edward Minicki (Zryw) — 323 pkt. przed Andrzejem Kulczakiem (Posnania) — 340 pkt. i St. Białeckim (Stomil) — 361 pkt.

Zawodnicy Warty nie startowali, gdyż przebywają na obozie treningowym. (p)

## Koszykarki Olimpii zrewanżowały się BSE — Budapesztu

Rozegranym wczoraj towarzyskim spotkaniem z Olimpią, wygranym przez zespół poznański 62:47 (33:23), drużyna mistrza Węgier — BSE Budapeszt zakończyła swoje występy w Poznaniu. Dzisiaj Węgierki udadzą się w drogę powrotną do Budapesztu.

Spotkanie wczorajsze, mimo że po obu stronach było widać zmęczenie trzydniowym turniejem było bardzo interesujące. Oba zespoły grały szybko, dużo strzelały stąd widzieliśmy wiele emocjonujących momentów podkoszowych. Zwycięstwo poznańskie było zastraszone. Nasze zawodniczki posiadające w ręku poważny handicap, jakim niewątpliwie było własne boisko, grały bardzo pewnie, dużo strzelały, a kiedy po początkowych pudłach wyczuły dystans, szybko wypracowały sobie kilkunastopunktową przewagę. Na najlepszą notę z zespołu poznańskiego zasłużyła kandydatka do młodzieżowej reprezentacji Polski — Woźniak, która nie tylko doskonale zagrała w defensywie, zbierając piłki z tablicy, lecz także zademonstrowała bardzo urozmaicony repertuar strzałów. Obok „etatowo” wyróżnionej Kaczmarek należy wymienić także dobrze grającą w obronie młodzieżową Sikorzyńską. Zawodniczka ta musi jednak popracować nad celnością i wykończeniem rzutów, no, i grać bardziej opanowanie.

W występującej bez swojej najlepszej zawodniczki — Partine w drużynie węgierskiej najlepiej zagrały: Guimes, Kocsor i Schneider.

Punkty dla Olimpii zdobyły: Woźniak — 18, Kaczmarek — 11, Mazur i Zawal po 8, Szafranska i Sulinońska po 5, Zak — 3 oraz Sikorzyńska i Chmielewska po 2.

Dla Węgerek najwięcej punktów zdobyły: Schneider — 21 oraz Guimes — 7.

## Na kortach AZS

Sekcja tenisowa poznańskiego AZS organizuje na swoich kortach przy ulicy Noskowskiego 25 otwarty turniej tenisowy, w którym między innymi biorą udział: Fogelmanówna, Prymińska, Buchalik, Kowalczyk, Majewski, Wojtowicz, Łuckiewicz oraz czołowi tenisiści Wielkopolski z Józefem Piątkiem na czele. Rozgrywki rozpoczynają się dzisiaj o godzinie 9, a zakończą się 23 bm. (M)